Wydanie A | ŁÓDŹ, czwartek, 22 kwietnia 1982 roku | Rok XXXVIII nr 44 (10038) | 4 złote

DZIENNIK ŁÓDZKI

Najstarsza gazeta Łodzi

Partyjno-państwowa delegacja PRL z wizytą na Węgrzech

21 bm. oficjalną wizytę na Węgrzech złożyła delegacja partyjno-państwowa PRL z I sekretarzem KC PZPR, prezesem Rady Ministrów, przewodniczącym Wojskowej Rady Ocalenia Narodowego gen. armii, Wojciechem Jaruzelskim.

W złożonej sytuacji, w jakiej znajduje się nasz kraj rozmowy polsko-węgierskie na najwyższym szczeblu, stanowiące zarazem kontynuację licznych kontaktów między naszymi krajami i partiami, nabierają szczególnego znaczenia. Stają się kolejnym potwierdzeniem zintegrowania Polski we wspólnocie krajów socjalistycznych, wyrażają dążenie naszego kraju do zacieśnienia stosunków z naturalnymi sojusznikami stwarzają okazję przejścia do jakościowo nowego etapu tradycyjnej współpracy polsko-węgierskiej w różnorodnych dziedzinach. Budapeszt przybrał na powitanie gości z Polski odświętną szatę. Wizyty oczekiwano na Węgrzech i nie tylko na Węgrzech z ogromnym zainteresowaniem.

Samolot specjalny z Warszawy wylądował na budapeszteńskim lotnisku Ferihegy udekorowanym flagami Polski i Węgier kilka minut przed godziną 9.00. Na transparencie widniejącym na frontonie lotniska napis: „Serdecznie witamy w naszym kraju delegację partyjno-państwową PRL z tow. Wojciechem Jaruzelskim".

Przy stopniach samolotu Wojciecha Jaruzelskiego powitali gorąco I sekretarz KC WSPR, Janos Kadar, członek Biura Politycznego KC WSPR, przewodniczący Rady Ministrów WRL, Gyoergy Lazar, członek KC, kierownik Wydziału Zagranicznego KC WSPR, Janos Berecz, sekretarz stanu, kierownik MSZ, Janos Nagy.

Po krótkiej chwili goście i gospodarze udają się w kierunku centrum Budapesztu.

Kolumna samochodów, której towarzyszy honorowa eskorta motocyklistów, dojeżdża na plac imienia Lajosa Kossutha. Na placu, który jest często miejscem podniosłych ceremonii państwowych, wznosi się siedziba węgierskiego Parlamentu. Rozpoczyna się oficjalne powitanie partyjno-państwowej delegacji PRL.

Z Placu im. Kossutha goście i gospodarze udali się do rezydencji polskiej delegacji udekorowanej flagami obu krajów. Po serdecznej, przyjacielskiej wymianie zdań przywódcy węgierscy opuszczają rezydencję.

N/z.: gen. Wojciech Jaruzelski i Janos Kadar pozdrawiają mieszkańców Budapesztu. CAF — PI — telefoto

W HOŁDZIE BOHATEROM WĘGIERSKIM

O godz. 10.30 gen. Wojciech Jaruzelski przybył na Plac Bohaterów położony niedaleko centrum miasta. Na Grobie Nieznanego Żołnierza złożył wieniec z biało-czerwoną szarfą. Na płycie pomnika napis: Pamięci bohaterów, którzy oddali życie za wolność i niepodległość narodu.

PÓD POMNIKIEM JÓZEFA BEMA

Z Placu Bohaterów kolumna samochodów skierowała się na drugą stronę Dunaju, do Budy. Tu w pobliżu znanego Mostu Małgorzaty wznosi się pomnik wspólnego bohatera Polski i Węgier, gen. Józefa Bema. Odegrał on, jak wiadomo, wybitną rolę w obronie węgierskiej rewolucji 1848—49.

U stóp pomnika generał Jaruzelski w asyście oficerów Wojska Polskiego złożył wiązankę kwiatów.

W ceremonii uczestniczyła grupa Polaków zatrudnionych w naszych placówkach budapeszteńskich oraz grono młodzieży i dzieci uczęszczających do polskiej szkoły przy ambasadzie PRL. Żegnany oklaskami Wojciech Jaruzelski i członkowie delegacji udali się do gmachu Parlamentu.

POLSKO-WĘGIERSKIE ROZMOWY PLENARNE

Rozmowy plenarne odbywały się w sali obrad komisji parlamentarnych, ozdobionej pięknymi freskami. W rozmowach prowadzonych pod przewodnictwem Wojciecha Jaruzelskiego i Janosa Kadara uczestniczyli: ze strony polskiej — członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR, minister spraw zagranicznych Józef Czyrek, członek Biura Politycznego KC, I sekretarz Komitetu Łódzkiego PZPR, Tadeusz Czechowicz, sekretarz KC PZPR Marian Orzechowski, członek Prezydium, sekretarz NK ZSL, Józef Kozioł, członek Prezydium, sekretarz CK SD, Alfred Bęsztenda, wicepremier Jerzy Ozdowski, szef Urzędu Rady Ministrów, członek WRON, gen. brygady Michał Janiszewski, ambasador PRL na Węgrzech Tadeusz Pietrzak; zaś ze strony węgierskiej — członek Biura

(Dalszy ciąg na str. 2)

Obchody 37 rocznicy podpisania polsko-radzieckiego układu o przyjaźni i współpracy

Z okazji 37 rocznicy podpisania Układu o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej między Polską i Związkiem Radzieckim oraz 112 rocznicy urodzin Włodzimierza Lenina — 21 bm. odbyły się w całym kraju kolejne okolicznościowe spotkania, wieczornice, akademie. Pod pomnikami twórcy państwa radzieckiego złożono wiązanki kwiatów.

We Wrocławiu i woj. wrocławskim gościła przebywająca w naszym kraju delegacja Towarzystwa Przyjaźni Radziecko-Polskiej, na czele z członkiem KC KPZR, przewodniczącym Rady Związku Rady Najwyższej ZSRR, przewodniczącym Zarządu Centralnego TPRP Aleksiejem Szytikowem. Goście spotkali się z sekretariatem Komitetu Wojewódzkiego PZPR we Wrocławiu. Członek Biura Politycznego KC, I sekretarz KW PZPR we Wrocławiu — Tadeusz Porębski poinformował ich o aktualnej sytuacji społeczno-gospodarczej regionu.

Pod pomnikiem Włodzimierza Lenina w Nowej Hucie odbywa się zgromadzenie członków partii Krakowa. 21 bm. zgromadzenie to odbyło się z udziałem około 10 tys. członków PZPR: robotników, naukowców, studentów, weteranów ruchu robotniczego, działaczy TPPR.

W uroczystości uczestniczyli: członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Stefan Olszowski, I sekretarz KK PZPR — Krystyn Dąbrowa oraz konsul generalny ZSRR w Krakowie — Georgij Rudow. Manifestacja zainaugurowała tegoroczne, niezwykle bogate „Dni Leninowskie".

Dziś — obrady VIII Plenum KC PZPR

22 bm. w Warszawie rozpoczyna się VIII plenarne posiedzenie KC PZPR. Poświęcone ono będzie problematyce gospodarczej.

Na porządku obrad referaty: Biura Politycznego KC PZPR — „O konsekwentną realizację uchwały IX Zjazdu PZPR w dziele przezwyciężania kryzysu, wdrażania reformy gospodarczej oraz umacniania sprawiedliwości społecznej" oraz rządu — „Podstawowe zamierzenia rządu w dziedzinie gospodarczej".

Przewiduje się, że oprócz sesji plenarnej obradować będą zespoły problemowe.

(PAP)

Wspólne plenum KW PZPR i WK ZSL w Piotrkowie Tryb. z udziałem wicepremiera R. Malinowskiego

Chleb rodzi się nie tylko na polach...

Aktualne zadania oraz główne kierunki rozwoju rolnictwa do roku 1985, to temat wczorajszego, wspólnego posiedzenia plenarnego KW PZPR i WK ZSL w Piotrkowie Tryb. W plenum uczestniczyli m. in.: prezes NK ZSL, wicepremier — ROMAN MALINOWSKI oraz zastępca kierownika Wydziału Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej KC PZPR — JAN ZEGARTOWSKI. Obradom przewodniczyli: I sekretarz KW PZPR — STANISŁAW KOLASA i prezes WK ZSL w Piotrkowie Tryb. — TADEUSZ DZIEKOŃSKI.

Wspólny referat Egzekutywy KW i Prezydium WK wygłosił sekretarz KW — STANISŁAW BOCZEK. W wystąpieniu zawarto szczegółową analizę aktualnego stanu rolnictwa w województwie, ukazując jego różnorodne problemy na tle ogólnie niekorzystnej sytuacji gospodarczej, a także przedstawiono zadania pracy politycznej na wsi w obecnych warunkach.

Następnie głos zabrali: wicewojewoda piotrkowski FRANCISZEK JACIUBEK, który mówił o zadaniach organów administracji terenowej na rzecz rozwoju rolnictwa oraz JAN KACPERCZYK, który w imieniu komisji rolnych obydwu instancji przedstawił wnioski z dyskusji nad raportem o stanie rolnictwa w województwie piotrkowskim.

W kilkugodzinnej dyskusji uczestniczyło kilkunastu mówców. Poruszyli oni wiele różnorodnych, nurtujących wieś problemów, bez których rozwiązania trudno myśleć o zwiększeniu produkcji żywności. M. in. dyskutanci krytycznie wyrażali się o obowiązujących zasadach kontraktacji, o niedobrych doświadczeniach tzw. wiązanej sprze-

(Dalszy ciąg na str. 4)

Na migreny, nerwice i choroby wrzodowe

Akupunktura w spółdzielni lekarskiej

(INFORMACJA WŁASNA)

Akupunktura — metoda leczenia rodem z krajów Dalekiego Wschodu — dotarła również do Łodzi. Od lutego leczą przy pomocy igieł dwaj łódzcy lekarze specjaliści: internista — dr Roman Nagórzański i neurolog — Sławomir Gutowski. Obaj panowie przyjmują pacjentów w przychodni Spółdzielni Pracy Lekarzy Specjalistów przy ul. Gdańskiej 111. A pacjentów przekonanych do akupunktury nie brakuje. Zapisu na wizytę (lekarze przyjmują codziennie między godz 17 i 20) trzeba dokonać z dwutygodniowym wyprzedzeniem. Jeden zabieg kosztuje 550 zł, a z reguły skorzystać trzeba z kilku.

Akupunktura nie jest już żadną nowinką. W Polsce są wybitni specjaliści-lekarze, którzy z powodzeniem posługując się chińską metodą leczą nerwice i nerwobóle, choroby wrzodowe, uczulenia, przynoszą ulgę przy bólach głowy i migrenach. Sama metoda polega na doskonałej znajomości anatomii ciała ludzkiego, na którym znajdują się punkty nerwowe jakby odpowiedzialne za różne dolegliwości. Trzeba zatem odnaleźć taki punkt i nakłuć go igłą. Stosowane są do tego celu igły ze specjalnych stopów metali sprowadzane na razie z zagranicy.

Łódzcy lekarze przeszli specjalne przeszkolenie w zakresie leczenia akupunkturą, co dało im odpowiednie stopnie wtajemniczenia. To pozwoliło zastosować w przychodni przy ul. Gdańskiej tę metodę w praktyce.

Do Spółdzielni Lekarzy Specjalistów zgłaszają się ostatnio również... różdżkarze. Ludzie obdarzeni wrażliwością na bioprądy chcieliby również pomagać chorym. Trwają na ten temat burzliwe dyskusje w środowisku lekarskim. Trudno na razie przełamać opory tych wszystkich, którzy twierdzą, iż różdżkarze to szarlatani i kuglarze. Jednak jeśli nawet radiestezja nie jest w stanie zapobiegać konkretnym dolegliwościom, to przecież bardzo korzystnie wpływa na samopoczucie ludzi cierpiących. (sk)

Autokarami „Orbisu" do popularnych kurortów

INFORMACJA WŁASNA

Tuż przed świętami, 7 i 9 kwietnia, przedsiębiorstwo „Orbis" w Łodzi zdecydowało się uruchomić specjalne autokary do Zakopanego. Jak wiadomo nadal nie wznowione zostały dalekobieżne połączenia PKS i trudno jest z Łodzi dojechać do popularnych, a odległych miejscowości wypoczynkowych. W ostatniej chwili „Orbis" musiał zrezygnować ze swego przedsięwzięcia — zgłosiło się bowiem tylko... 10 pasażerów.

Wspólnie z I Oddziałem „Orbisu" postanowiliśmy jednak spróbować raz jeszcze. Zamiast kosztownych w eksploatacji „Mercedesów" wprowadzone zostaną na wybrane i popularne trasy 44 miejscowe, tańsze „Berliety". Cena biletu z Łodzi do Zakopanego wyniesie 365 zł (bilet na autobus „lux" PKS kosztuje 230 zł). Taka sama będzie cena biletu na autokar do Krynicy przez Busko, oraz do Kudowy, Polanicy i Dusznik.

A zatem 30 kwietnia br. „Orbis" planuje kurs trzech autokarów z Łodzi:

▲ do Zakopanego przez Kraków
▲ do Krynicy przez Busko
▲ oraz do Kudowy, Dusznik i Polanicy przez Kłodzko.

Bilety można nabywać w biurze I Oddziału „Orbisu" przy ul. Piotrkowskiej 68 już od dzisiaj. Tam też będą udzielane szczegółowe informacje, a także podane zostaną terminy kursów powrotnych. Całe to przedsięwzięcie zależy jednak od ilości zgłoszeń, jako że „Orbis" nie zamierza ponosić strat. Jeżeli frekwencja nie dopisze, do 28 kwietnia każdy z wymienionych kursów może zostać odwołany. Od frekwencji także zależy czy autokary „Orbisu" będą jeździć po wymienionych trasach częściej. W sezonie letnim „Orbis" może również uruchomić specjalne linie do Świnoujścia oraz do Giżycka i Mrągowa.

Ta akcja, którą gorąco popieramy, będzie trwała do momentu odwieszenia dalekobieżnych autobusów PKS. Jak wiemy, trudności PKS ograniczają się obecnie wyłącznie do braku ogumienia, gdyż nawet do Łodzi napływają dość regularnie dostawy nowych wozów (ostatnio przybyło 40 „Autosanów", a spodziewana jest dostawa 13 jugosłowiańskich „Ikarusów"). (sk)

Izraelskie samoloty zbombardowały obozy palestyńskie

W środę bombowce izraelskie trzykrotnie zaatakowały obozy dla uchodźców palestyńskich w Libanie. Pierwsza fala samolotów zrzuciła bomby na obozy w pobliżu Sajdy w Południowym Libanie. Druga na obozy w Bejrucie. Trzecia fala izraelskich „Phantomów" zaatakowała znów obozy palestyńskie w Bejrucie i to w chwili, gdy przybyły tam ekipy medyczne i ratownicze, aby udzielić pomocy poszkodowanym. W kołach palestyńskich podkreśla się, że w żadnym z zaatakowanych obiektów nie było celów wojskowych. Na razie liczba ofiar nie jest jeszcze znana. Wiadomo tylko, iż straty w ludziach są wysokie. Obserwatorzy w Południowym Libanie poinformowali, iż widzieli dziesiątki maszyn izraelskich lecących na bombardowanie obozów palestyńskich.

Jak poinformowała rozgłośnia Prawicy Libańskiej, w czasie trzeciej fali bombardowania obozów palestyńskich, nad Libanem, nad doliną Bekaa, doszło do pojedynku lotniczego między samolotami izraelskimi i myśliwcami syryjskimi. W czasie tego starcia — twierdzi rozgłośnia — zestrzelony został jeden bombowiec izraelski i jeden myśliwiec syryjski. Pilot maszyny syryjskiej uratował się na spadochronie.

Rząd izraelski poinformował, iż wydano rozkaz lotnictwu zaatakowania trzech celów palestyńskich, w „odwet za ataki fedainów palestyńskich na obiekty izraelskie". Nie poinformowano, o jakie ataki tu chodzi. Ponadto rzecznik armii oświadczył, że ataki te są odwetem za ostatni incydent, to jest za śmierć oficera izraelskiego, który zginął od wybuchu miny, podczas prowadzenia patrolu w Południowym Libanie.

W środę po południu w Bejrucie zebrała się na nadzwyczajnym posiedzeniu Najwyższa Rada Wojskowa OWP pod przewodnictwem Jasera Arafata. Jak podała palestyńska agencja WAFA, celem tego posiedzenia jest podjęcie odpowiednich kroków w odpowiedzi na prowokacyjne bombardowania izraelskie cywilnych obozów palestyńskich.

R. Reagan o spotkaniu z L. Breżniewem

Występując we wtorek na nieformalnej konferencji prasowej zorganizowanej w ogrodach Białego Domu, prezydent Reagan potwierdził wyrażoną dwa tygodnie temu gotowość spotkania się z Leonidem Breżniewem. Prezydent powiedział, że stale ma nadzieję, iż do jego spotkania z przywódcą radzieckim dojdzie już w połowie czerwca w Nowym Jorku w czasie drugiej sesji rozbrojeniowej Zgromadzenia Ogólnego NZ. Jego zdaniem, spotkanie takie nie powinno jednak zastąpić starannie przygotowanego spotkania na szczycie, które powinno się odbyć w późniejszym terminie.

REJON DWORCA KALISKIEGO

DWIE WIZJE PRZYSZŁOŚCI

Jeszcze w ubiegłym roku rozpoczęły się prace przy przebudowie układu komunikacyjnego w rejonie Dworca Łódź-Kaliska. Zasadniczą inwestycją jest tam układ trzech wiaduktów — dwóch kolejowych i drogowego — pod którymi poprowadzi się w przyszłości al. Mickiewicza w kierunku Retkini. Przedsięwzięcie to zostało uznane za priorytetowe wśród budów drogowo-mostowych w ubiegłym roku i nieraz mieliśmy okazję pisać o nim na naszych łamach.

STAN NA DZIŚ — I

W okolicach Dworca Kaliskiego trwają obecnie prace przy budowie zachodniego wiaduktu kolejowego, czego dowodem jest głęboka dziura i coraz więcej specjalistycznych urządzeń Płockiego Przedsiębiorstwa Robót Mostowych. Mostowcy przygotowują się na razie do wykonania 5 z zaplanowanych 50 pali wierconych — fundamentów pod przyszłe podpory wiaduktu. Do pracy przystąpiło też przedsiębiorstwo usuwające kolizje telefoniczne. Przebudowy wymagać będzie również sieć energetyczna i wodociągowa. A zatem roboty z wolna rozwijają się, ale...

Mogłoby to nastąpić szybciej, jednak nadal nie ma ostatecznej decyzji władz miasta co do umieszczenia tej pozycji inwestycyjnej w planie na rok bieżący. Nie można więc uruchomić finansów budowy, a prowadzone już roboty są do pewnego stopnia ryzykiem ze strony wykonawców i inwestora. Brak decyzji nie pozwala na rozpoczęcie pracy specjalnemu zespołowi wydzielonemu z Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Dróg i Mostów w Łodzi, który ma spełniać rolę koordynatora robót. Opóźnia się więc start tej budowy, a jest to przedsięwzięcie szeroko zakrojone, wykraczające znacznie poza rejon samego dworca.

Dyrektor WPDiM — inż. Andrzej Doliński, przedstawił nam niedawno kompleks prac modernizacyjnych jakie pociągnie za sobą budowa

(Dalszy ciąg na str. 4)

CO DZIEŃ NIESIE

W dniu dzisiejszym słońce wzeszło o godz. 5.24, zajdzie zaś o godz. 19.46.

Imieniny obchodzą:

Leon, Łukasz

Dyżurny synoptyk

w dniu dzisiejszym dla Łodzi przewiduje następującą pogodę: zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami. Możliwy słaby opad śniegu. Temp. maks. w dzień 6 st. Wiatr słaby i umiarkowany, północny.

Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 992,8 hPa, czyli 748,8 mm.

Z kalendarza wydarzeń

1870 — Ur. W. I. Lenin
1707 — Ur. H. Fielding, poeta angielski.

Taka sobie myśl

Skutki naszych dobrych uczynków prześladują nas nieustannie i często są trudniejsze do zniesienia od skutków złych czynów.

Uśmiechnij się

— Ależ twarda ta ziemia!

Naszą przyjaźń budujemy na trwałych podstawach

Przemówienie W. Jaruzelskiego

WIELCE SZANOWNY, TOWARZYSZU KADAR, DRODZY WĘGIERSCY TOWARZYSZE I PRZYJACIELE!

Dziękuję za serdeczne, braterskie przyjęcie, z jakim spotkała się na węgierskiej ziemi polska delegacja partyjno-państwowa.

Wysoko cenimy słowa solidarności i poparcia, wypowiedziane dziś przez towarzysza Janosa Kadara. Pragnę je odwzajemnić pozdrawiając serdecznie narod węgierski, przekazując członkom waszej partii, wszystkim ludziom pracy Węgierskiej Republiki Ludowej zapewnienie szczerego, trwałego braterstwa.

Przyjaźń polsko-węgierska kształtowała się przez wieki całe, od dawna jest już przysłowiowa. Okrzepła zwłaszcza w toku wspólnych walk wyzwoleńczych. Jej trwałe karty zapisała Wiosna Ludów. Polacy brali również udział w tworzeniu i obronie Węgierskiej Republiki Rad. Synowie naszych narodów walczyli wspólnie z faszyzmem na hiszpańskiej ziemi. W czasie ostatniej wojny gościnny naród węgierski udzielał tysiącom Polaków schronienia i pomocy. Współcześnie nasza przyjaźń wzbogaciła się o nowe internacjonalistyczne treści.

Żywimy w Polsce wielkie uznanie dla osiągnięć narodu węgierskiego, dla waszych śmiałych rozwiązań, które przyczyniły się do zacieśnienia więzi partii z narodem, umożliwiły harmonijny rozwój i wysoką efektywność mechanizmów socjalistycznej ekonomiki oraz tak znaczne umocnienie międzynarodowej pozycji Węgierskiej Republiki Ludowej.

Siłą sprawczą, która wyprowadziła wasz naród z wiru tragicznych wydarzeń, jest Węgierska Socjalistyczna Partia Robotnicza i jej leninowski Komitet Centralny pod waszym towarzyszu Kadar, przewodnictwem. Partia wasza wniosła cenny wkład do umocnienia wspólnoty socjalistycznej i międzynarodowego ruchu robotniczego. Partie nasze, złączone wspólną ideologią, korzystające z dorobku Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, z doświadczeń krajów realnego socjalizmu, mają wspólne cele. Przeprowadzone dziś rozmowy w pełni to potwierdziły.

Tu, na Węgrzech, szczególnie dobrze wiadomo, do czego jest zdolna kontrrewolucja, wspierana przez wrogie socjalizmowi ośrodki zagraniczne. W tej walce, jak uczy wasze doświadczenie, przeciwnik nie cofa się przed użyciem wszelkich metod, z masowym terrorem, z konfliktem bratobójczym włącznie.

Nasz kraj przeszedł również przez okres zaostrzonej, niosącej najwyższe zagrożenie walki klasowej. Poważne błędy, popełnione w polityce gospodarczej i społecznej, głębokie naruszenie leninowskich zasad w życiu partii, spowodowały kryzys zaufania wśród klasy robotniczej i podstawowych warstw społeczeństwa. Przeciwnik wykorzystał to do antysocjalistycznej, antypaństwowej, niszczącej ekonomikę kraju działalności. Od naszego kraju miał się rozpocząć proces demontażu socjalistycznej wspólnoty. Cel, którego imperializmowi nie udało się zrealizować na Węgrzech, a następnie w Czechosłowacji, miał być urzeczywistniony w Polsce.

Udało się nam zapobiec tragedii, pokrzyżować plany naruszenia układu sił w Europie, ochronić państwo polskie. Mocą własnej, suwerennej decyzji, własnymi siłami, zagrodziliśmy drogę kontrrewolucji. Kładąc kres anarchii, przywracając porządek i bezpieczeństwo obywateli, stworzyliśmy przesłanki do prawdziwego odrodzenia narodowego. Jesteśmy pewni, że słowa te w waszym kraju rozumiane są szczególnie dobrze.

Wprowadzenie stanu wojennego było decyzją trudną, lecz nieuniknioną. Był to jednak przede wszystkim punkt wyjścia. Trwałe rozwiązanie polskich problemów może mieć tylko charakter polityczny. Taką linię nakreślił IX Zjazd PZPR. Staramy się wprowadzać ją konsekwentnie w życie. Wytrwale poszukujemy takich rozwiązań, które przy wzbogaceniu przewodniej roli marksistowsko-leninowskiej partii będą umożliwiać porozumienie wszystkich patriotycznych sił narodu polskiego, ich autentyczne współuczestnictwo w życiu społecznym i politycznym socjalistycznej Polski. Poza obrębem porozumienia znajdą się tylko siły destrukcyjne, awanturnicy polityczni, wrogowie socjalizmu — z tymi będziemy walczyć.

Wysoko cenimy stanowisko waszej partii i całego społeczeństwa węgierskiego wobec trudności, jakie dotknęły nasz kraj. Chcę podziękować za okazane polskim komunistom zaufanie, za zrozumienie i obiektywne, przyjazne dla socjalistycznej Polski przedstawianie naszych problemów i zagrożeń, decyzji i działań.

W Polsce konsekwentnie tworzymy warunki, w których można będzie realizować dzieło odnowy rozwijającej socjalistyczną demokrację współzależnie ze wzmacnianiem siły socjalistycznego państwa.

Nadajemy nowy impuls współdziałaniu ze Zjednoczonym Stronnictwem Ludowym i Stronnictwem Demokratycznym, ze wszystkimi patriotycznymi, stojącymi na gruncie socjalizmu siłami i środowiskami. Uwiarygodnienie naszych intencji w oczach ludzi pracy, zgodność słów z czynami, pozyskanie zaufania wszystkich patriotycznych sił narodu uważamy za swój naczelny obowiązek.

SZANOWNI TOWARZYSZE!

Oba nasze kraje stanowią nierozłączną część składową wspólnoty ekonomicznej, politycznej i obronnej, której główną oporę stanowi nasz wielki przyjaciel i sojusznik Związek Radziecki. W obliczu narastających zagrożeń, musimy umacniać Układ Warszawski oraz znacznie intensywniej wykorzystywać ogromne możliwości wielostronnej współpracy, integracji i kooperacji, jakie stwarza RWPG.

Istnieją również warunki dla poważnego zwiększenia dwustronnej współpracy między Polską i Węgrami, podniesienia jej na zasadniczo wyższy poziom ilościowy i jakościowy.

W ciągu minionych lat zbudowaliśmy liczne, wzajemnie pożyteczne powiązania między naszymi gospodarkami. Pragniemy, aby te wzajemne stosunki jak najszybciej powróciły do poprzedniego poziomu, a następnie nabrały nowego, szerszego wymiaru.

Rozwój i złożoność międzynarodowej sytuacji politycznej i ekonomicznej każe myśleć o przyszłości ze znacznym wyprzedzeniem, wykorzystywać w dużo większym stopniu szanse realnej, długofalowej integracji w łonie wspólnoty socjalistycznej. Sankcje ekonomiczne, zastosowane przez Stany Zjednoczone oraz pod ich naciskiem przez niektóre inne kraje kapitalistyczne, są sygnałem ostrzegawczym nie tylko dla Polski, lecz dla całego światowego systemu socjalistycznego.

Agresywne koła imperializmu podjęły kolejną próbę naruszenia równowagi sił, narzucają narodom morderczy wyścig zbrojeń. Jego nowa faza pociągnęłaby za sobą groźne, nieodwracalne następstwa ekonomiczne i militarne. Szczególnie zaważyłoby to na sytuacji w Europie. Polska i Węgry od lat stanowczo występują na rzecz odprężenia i utrwalenia pokoju na naszym kontynencie. Będziemy tę linię niestrudzenie kontynuować.

Jesteśmy świadkami wzniesienia się na Zachodzie nowej fali nastrojów antywojennych. Znalazło to m. in. wyraz w niedawnych marszach pokoju. Dostrzegamy działania sił rozsądku i realizmu. Coraz większe poparcie zyskują zgłoszone przez towarzysza Leonida Breżniewa propozycje zahamowania zbrojeń rakietowo-jądrowych. Propozycje te w pełni popieramy, upatrując w nich punkt, od którego mógłby się rozpocząć proces powrotu do polityki konstruktywnego współistnienia.

DROGI TOWARZYSZU KADAR!

DRODZY TOWARZYSZE!

Dorobek dotychczasowej polsko-węgierskiej przyjaźni i współpracy jest niemały. Niezłomną wolą naszej partii i naszego narodu jest dalsze pogłębianie i umacnianie tych braterskich związków.

Pozwólcie, że wzniosę toast:

— za dalszy rozwój i pomyślność bratniej Węgierskiej Republiki Ludowej,

— za braterstwo naszych narodów oraz przyjaźń i bliską, trwałą współpracę między naszymi partiami i państwami,

— za siłę, zwartość i sojusz suwerennych państw socjalistycznej wspólnoty narodów,

— za Węgierską Socjalistyczną Partię Robotniczą, za jej Komitet Centralny z towarzyszem Janosem Kadarem, za kadrę państwową waszej republiki,

— za zdrowie wszystkich obecnych tu węgierskich przyjaciół.

Przemówienie J. Kadara

WIELCE SZANOWNY TOWARZYSZU JARUZELSKI!

DRODZY POLSCY PRZYJACIELE!

Obecna wizyta polskiej delegacji partyjno-państwowej na Węgrzech jest wydarzeniem o ogromnym znaczeniu dla naszych tradycyjnych przyjacielskich kontaktów węgiersko-polskich. Cieszymy się z tego, że możemy witać w naszym kraju towarzysza Wojciecha Jaruzelskiego, I sekretarza Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, prezesa Rady Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, przewodniczącego Wojskowej Rady Ocalenia Narodowego oraz członków polskiej delegacji partyjno-państwowej, którzy służą z oddaniem swemu narodowi, w tym ciężkim dla historii Polski okresie, z wielką polityczną odwagą i odpowiedzialnością stanęli na czele walki o rozwój socjalizmu.

Przeprowadzone w dniu dzisiejszym rozmowy świadczą o tym, że naszą przyjaźń budujemy na trwałych podstawach, że istnieje zgodność poglądów w poruszanych przez nasze partie i rządy kwestiach oraz że zdecydowanym celem jest dalszy, wielostronny rozwój naszych stosunków. Głębokie jest nasze przekonanie, że wizyta ta przyczyni się do rozszerzenia i pogłębienia historycznej przyjaźni i braterskiej współpracy naszych partii, krajów i narodów.

DRODZY TOWARZYSZE!

Z pewnością wiecie doskonale, że węgierski lud pracujący, pod kierownictwem rewolucyjnej partii klasy robotniczej, swą ciężką pracą i w wyniku ciężkich walk obronił zdobycze socjalizmu. Dwadzieścia pięć lat temu, zmuszeni byliśmy stawić czoło otwartemu atakowi sił kontrrewolucyjnych. Decydującą rolę w obronie władzy robotniczej i rozwoju konsolidacji socjalistycznej odegrało przywrócenie jedności ideowo-politycznej partii, zapewnienie wzajemnego zaufania partii i ludu pracującego, wyzwolenie twórczych sił klasy robotniczej i narodu. Wzmocniła nasze siły internacjonalistyczna pomoc ze strony Związku Radzieckiego i pozostałych krajów socjalistycznych, a także poparcie działających na całym świecie sił postępowych.

Pracując nad aktualnymi zadaniami wynikającymi z procesu budowy społeczeństwa socjalistycznego nie zapominamy o naszych historycznych doświadczeniach, które nauczyły nas, że niezbędnym warunkiem postępu jest trafne i jasne określenie celów, jedność partii i narodu, wspólne działanie. Wytyczony ćwierć wieku temu kierunek okazał się słuszny; to co głosiliśmy, zrealizowaliśmy wytrwałą i cierpliwą pracą. Naród nasz osiągnął znaczne sukcesy zarówno na polu rozwoju sił wytwórczych i poziomu życia, jak i w dziedzinie kultury i oświaty. Nienaruszalna jest dziś na Węgrzech potęga ludu pracującego, pracujemy w spokojnej i normalnej atmosferze na rzecz realizacji uchwał XII Zjazdu WSPR i szóstej pięciolatki.

W trudnej polityczno-gospodarczej sytuacji międzynarodowej partia nasza i naród usilnie dążą do zachowania i wzbogacenia zdobyczy socjalizmu. Licząc się z realnymi możliwościami, postawiliśmy przed sobą, jako cel — poprawę równowagi gospodarczej poprzez efektywniejszą gospodarkę i zwiększenie jej międzynarodowej zdolności konkurencyjnej oraz umocnienie osiągniętego poziomu stopy życiowej, a tym samym zapewnienie podstaw dla dalszego rozwoju naszego socjalistycznego społeczeństwa.

DRODZY TOWARZYSZE!

PRZYJACIELE!

Naród polski przeżywa trudny okres historyczny. W złożonych warunkach międzynarodowych, wśród ataków wrogich sił zewnętrznych i wewnętrznych musi korygować wypaczenia powstałe we wcześniejszych latach budowy socjalizmu, a jednocześnie izolować dążenia i przejawy sił antysocjalistycznych. Musi w praktyce przywracać jedność Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i jej kierowniczą rolę, odzyskać zaufanie mas pracujących oraz poprzez zespolenie komunistów i wszystkich patriotów umacniać drogę socjalistycznej konsolidacji i dalszego rozwoju społeczno-gospodarczego w oparciu o program wskazujący drogę naprzód.

W okresie pogłębiania się kryzysu w Polsce, my, węgierscy komuniści, naród węgierski, widząc niebezpieczeństwa grożące zdobyczom socjalizmu, obserwowaliśmy wydarzenia z obawą, solidaryzując się z siłami prosocjalistycznymi. Ze zrozumieniem przyjęliśmy suwerenną decyzję przywódców polskich z grudnia ubiegłego roku.

Powzięte przez nich zdecydowane kroki, które przeszkodziły wrogim siłom w doprowadzeniu do wojny domowej, obroniły państwo ludowe oraz stworzyły podstawowy warunek dla rozwoju socjalizmu — praworządność. Mogę was zapewnić, że nasza partia, nasz rząd, nasz naród popierają komunistów polskich, walkę patriotów polskich stojących na straży zdobyczy socjalizmu. Nasi polscy przyjaciele mogą liczyć na internacjonalistyczną solidarność naszej partii i naszego narodu.

DRODZY TOWARZYSZE!

Na całym świecie umacnia się przekonanie, że najistotniejszym zadaniem naszych czasów jest ochronienie pokoju i utrzymanie zdobyczy odprężenia. Dążenia skrajnych kół imperialistycznych zmierzające do rozbicia równowagi sił i eskalacji zbrojeń zwiększają napięcie międzynarodowe. Szczególnie niebezpieczne i sprzeczne z uniwersalnymi interesami narodów europejskich są te ich kroki, które pod pretekstem wydarzeń w Polsce, stawiają pod znakiem zapytania realia ukształtowane po drugiej wojnie światowej i, przy pomocy których podejmują próby jednostronnego unieważnienia zasad zawartych w doniosłych porozumieniach międzynarodowych. Restrykcje polityczne i gospodarcze podjęte przeciwko Związkowi Radzieckiemu i Polsce, próby ingerowania w sprawy wewnętrzne suwerennych krajów, kampanie propagandowe prowadzone przeciw krajom socjalistycznym są nie do pogodzenia z duchem i literą porozumień z Helsinek.

Związek Radziecki i inne kraje socjalistyczne — wśród nich Węgierska Republika Ludowa — podejmują skoordynowane wysiłki w celu zapobieżenia dalszemu pogarszaniu się sytuacji międzynarodowej i zmniejszenia niebezpieczeństw zagrażających pokojowi i bezpieczeństwu narodów, Węgierska Republika Ludowa w pełni popiera inicjatywy pokojowe Związku Radzieckiego, propozycje, które towarzysz Breżniew przedstawił w swym oświadczeniu dla dziennika „Prawda" oraz z trybuny XVII Zjazdu Radzieckich Związków Zawodowych i w przemówieniu wygłoszonym w Taszkiencie.

Jesteśmy przekonani, że w obecnej sytuacji międzynarodowej dla owocnego rozwiązania zadań budownictwa socjalistycznego decydujące znaczenie ma pogłębianie socjalistycznej integracji gospodarczej w ramach Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej. Umacnianie jednolitego stanowiska i zwartości państw członkowskich Układu Warszawskiego odgrywa szczególną rolę w zachowaniu i obronie pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego.

Nasza partia, Węgierska Socjalistyczna Partia Robotnicza jest głęboko przekonana, że jedność działania postępowych i miłujących pokój sił, zdoła obronić pokój i bezpieczeństwo w Europie i na całym świecie. Jesteśmy zwolennikami utrzymywania kontaktów międzynarodowych. Rozwiązywania spornych problemów w drodze rokowań, pokojowego współistnienia i możliwie najszerszej współpracy państw o różnych ustrojach społecznych. Zgodnie z tym Węgierska Republika Ludowa, rząd naszego kraju, w dalszym ciągu gotowy jest, kierując się zasadami pokojowego współistnienia, do prowadzenia konstruktywnego dialogu z odpowiedzialnymi kierowniczymi czynnikami krajów kapitalistycznych.

DRODZY TOWARZYSZE!

Pozwólcie, że na zakończenie waszej wizyty skorzystam z okazji, aby życzyć waszej partii, polskim komunistom, narodowi polskiemu owocnej pracy na rzecz utrwalania historycznych zdobyczy socjalizmu, dalszego umacniania i rozkwitu PRL. Prosimy, przekażcie nasze gorące pozdrowienia i nasze najlepsze życzenia bratniemu narodowi polskiemu.

Wznoszę toast

— za nienaruszalną przyjaźń narodu węgierskiego i polskiego,

— za rozwój kontaktów między naszymi partiami i krajami,

— za wasze zdrowie, szanowny towarzyszu Jaruzelski oraz za zdrowie wszystkich tu obecnych naszych przyjaciół, za dalsze sukcesy polskich komunistów i wszystkich polskich patriotów.

(w)

DELEGACJA PRL Z WIZYTĄ NA WĘGRZECH

(Dokończenie ze str. 1)

Politycznego KC WSPR, przewodniczący Rady Ministrów WRL, Gyoergy Lazar, członek Biura Politycznego, sekretarz KC WSPR Miklos Ovari, członek KC WSPR, przewodniczący Krajowego Urzędu Planowania, wicepremier Lajos Faluvegi, członek KC WSPR, minister obrony narodowej, gen. Lajos Czinege, członek KC WSPR, kierownik Wydziału zagranicznego KC WSPR Janos Berecz, sekretarz stanu, kierownik MSZ Janos Nagy, członek KC WSPR, przewodniczący Krajowej Rady Spółdzielczości Produkcyjnej Istvan Szabo, ambasador WRL w Polsce Jozsef Garamvoelgyi. W rozmowach uczestniczą doradcy i eksperci z obu stron.

Podczas trwających blisko 4,5 godziny rozmów, które przebiegały w serdecznej i przyjacielskiej atmosferze, obie strony poinformowały się wzajemnie o społeczno-politycznej i gospodarczej sytuacji w obu krajach, a także wymieniły poglądy, na niektóre podstawowe problemy międzynarodowe. Wiele uwagi poświęcono również problemom współpracy dwustronnej. Podkreślono, że Polska i Węgry przywiązują duże znaczenie do wizyty, która będzie sprzyjać dalszemu umocnieniu tradycyjnej przyjaźni obu narodów, rozwojowi współpracy, ku czemu — jak podkreślono — istnieją realne możliwości. Sprzyjają temu także serdeczne związki między Polakami i Węgrami.

Rozmowy wykazały pełną zgodność poglądów obu krajów w ocenie aktualnej sytuacji międzynarodowej, źródeł i przyczyn napięcia na świecie. Polska i Węgry raz jeszcze wyraziły gotowość dalszej konsekwentnej walki o kontynuowanie polityki odprężenia, międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa, przeciwko wyścigowi zbrojeń i o zapobieżenie powrotowi do zimnej wojny. Dano wyraz poparciu niedawnych propozycji i inicjatyw pokojowych przedstawionych przez Leonida Breżniewa w jego przemówieniu w Taszkiencie i w wywiadzie dla dziennika „Prawda".

Bardziej szczegółowo o poruszonych problemach mówiono następnie w kilku grupach roboczych z udziałem członków delegacji partyjno-państwowych PRL i WRL.

SPOTKANIE W. JARUZELSKI — J. KADAR

Po południu, w gmachu Komitetu Centralnego WSPR, odbyło się spotkanie w cztery oczy Wojciecha Jaruzelskiego z Janosem Kadarem. Przez krótką chwilę obecni byli dziennikarze. Gość i gospodarz nawiązali do przebiegu rozmów plenarnych. — Solidnie popracowaliśmy — powiedział Janos Kadar — ale też omawialiśmy ważne sprawy. Do opinii tej przyłączył się Wojciech Jaruzelski, który powiedział: — Jesteśmy bardzo zadowoleni z wizyty. Dla nas także były to niezwykle pożyteczne rozmowy.

Wieczorem w Sali Myśliwskiej Parlamentu — obie delegacje spotkały się na uroczystym obiedzie wydanym przez KC WSPR i Radę Ministrów WRL na cześć I sekretarza KC PZPR, prezesa Rady Ministrów, przewodniczącego Wojskowej Rady Ocalenia Narodowego, gen. armii Wojciecha Jaruzelskiego.

W spotkaniu uczestniczyli: Janos Kadar, Gyoergy Lazar i inni członkowie najwyższych władz partyjnych i państwowych WRL. Janos Kadar i Wojciech Jaruzelski wygłosili przemówienia, w których podkreślili znaczenie wizyty dla tradycyjnej przyjaźni i współpracy obu krajów. (Teksty przemówień podajemy oddzielnie).

* * *

O godz. 20 na Placu im. Lajosa Kossutha przed gmachem Parlamentu, udekorowanym polskimi i węgierskimi flagami narodowymi, odbyło się uroczyste pożegnanie polskiej delegacji. Wzięli w nim udział najwyżsi przedstawiciele kierownictwa partyjnego i państwowego WRL.

Następują serdeczne pożegnania członków polskiej delegacji z członkami władz WRL. Polska delegacja w honorowej eskorcie motocyklistów odjeżdża w kierunku lotniska Ferihegy. Towarzyszą jej Janos Kadar, Gyoergy Lazar i inne osobistości węgierskie.

* * *

O godzinie 21 samolot specjalny z biało-czerwoną szachownicą odleciał do Warszawy.

Z pokładu samolotu Wojciech Jaruzelski przesłał depeszę do Janosa Kadara.

* * *

Po zakończeniu oficjalnej wizyty przyjaźni w Węgierskiej Republice Ludowej delegacja partyjno-państwowa PRL na czele z Wojciechem Jaruzelskim powróciła 21 bm. w późnych godzinach wieczornych do Warszawy.

(PAP)

Zakończenie wiosennej sesji genewskiego Komitetu Rozbrojeniowego

W środę zakończyła się wiosenna sesja genewskiego Komitetu Rozbrojeniowego. W ostatnim dniu obrad zatwierdzono tekst sprawozdania dla drugiej specjalnej sesji rozbrojeniowej Zgromadzenia Ogólnego NZ, która zbierze się w Nowym Jorku, w czerwcu br. Sprawozdanie jest rejestrem zgłoszonych na forum komitetu propozycji oraz stanowisk zajmowanych przez delegacje 40 państw uczestniczących w obradach.

Równolegle do obrad plenarnych, Komitet Rozbrojeniowy realizował swe prace w czterech grupach roboczych przygotowujących teksty negocjowanych na tym forum projektów międzynarodowych układów i konwencji o ograniczeniu zbrojeń.

KONFLIKT FALKLANDZKI

Rozwiązania oczekuje się od Waszyngtonu

Obie strony to jest Londyn i Buenos Aires oczekują teraz już tylko od Waszyngtonu sposobu na rozwiązanie kryzysu wokół Falklandów-Malwinów — pisze AFP; jednakże ostatni plan rozwiązania tego konfliktu wypracowany przez sekretarza stanu USA, Alexandra Haiga z władzami w Buenos Aires, w czasie jego ostatniej wizyty w Argentynie, został w znacznej części odrzucony przez rząd brytyjski. Pani Margaret Thatcher oświadczyła, że nowe propozycje argentyńskie „są niewystarczające w kilku dość istotnych punktach". Pani premier zapowiedziała, że szef brytyjskiej dyplomacji Francis Pym zawiezie w czwartek kontrpropozycje brytyjskie do Waszyngtonu. We wtorek w nocy obradował nad tymi kontrpropozycjami gabinet brytyjski, który uprzednio konsultował się z wyższymi rangą dowódcami brytyjskimi. Kontrpropozycje Londynu nie są znane, jednakże pani premier Thatcher oświadczyła, iż W. Brytania nadal pragnie rozwiązać spór na drodze pokojowej.

Z kolei w Buenos Aires poinformowano, iż pod koniec tygodnia przybędzie do Waszyngtonu szef dyplomacji argentyńskiej Nicanor Costa Mendez, który weźmie w poniedziałek udział w nadzwyczajnym posiedzeniu Rady Ministrów Spraw Zagranicznych Organizacji Państw Amerykańskich (OPA). Posiedzenie to zwołano na żądanie władz argentyńskich. Źródła amerykańskie twierdzą, iż propozycje brytyjskie i argentyńskie w sprawie rozwiązania kryzysu są do pogodzenia. Natomiast w wywiadzie dla amerykańskiej telewizji CBS minister Mendez oświadczył, że jego kraj nie zgodzi się na żadne ustępstwa wobec W. Brytanii.

Otwarcie nadzwyczajnej sesji ZO NZ

We wtorek została wznowiona w Nowym Jorku VII nadzwyczajna sesja Zgromadzenia Ogólnego NZ, poświęcona problemowi palestyńskiemu. Obrady sesji, odroczone w lipcu 1980 r., reaktywowano na wniosek Biura Koordynacyjnego Konferencji Państw Niezaangażowanych, które niedawno obradowało w Kuwejcie na szczeblu ministrów spraw zagranicznych.

Eksplozja elewatora zbożowego w USA

W miejscowości Council Bluffs w stanie Iowa w USA nastąpiła we wtorek potężna eksplozja elewatora zbożowego, w wyniku której pięć osób zginęło, a kilkanaście odniosło obrażenia. Eksplozja spowodowała pożar, który objął sąsiednie elewatory. Katastrofa przybrała tak wielkie rozmiary, że zdaniem strażaków gaszenie ognia potrwa od trzech do czterech dni.

Zamachy bombowe w Irlandii Północnej

Według ostatnich danych, wskutek eksplozji sześciu zaminowanych samochodów w różnych miejscowościach Irlandii Północnej zginęły dwie osoby, jest wiele rannych. Jedna osoba znajduje się w ciężkim stanie. Straty materialne są bardzo duże. Ocenia się je na prawie dwa miliony dolarów.

Zdaniem obserwatorów, wybuchy w Belfaście, Londonderry, Strabane, Ballymena, Besbrook i Magherafelt są zapewne odwetem za śmierć 11-letniego Stevena McConnomy'ego, który zginął od kuli kauczukowej wystrzelonej przez żołnierza brytyjskiego.

Konferencja teoretyczno-polityczna

„Leninizm-partia-współczesność"

Wczoraj w Warszawie, w Wojskowej Akademii Politycznej, odbyła się konferencja teoretyczno-polityczna pod hasłem „Leninizm — partia — współczesność", zorganizowana przez Wydział Ideologiczny KC PZPR i WAP w związku z 80 rocznicą wydania pracy W. Lenina pt. „Co robić". Omawiane były m. in. takie zagadnienia, jak rola ideologii w praktycznym działaniu klasy robotniczej, leninowska koncepcja proletariackiej partii nowego typu oraz uwarunkowania rozwoju świadomości socjalistycznej. W konferencji biorą udział przedstawiciele Wydziałów Ideologicznego oraz Nauki i Oświaty KC PZPR, Instytutu Podstawowych Problemów Marksizmu-Leninizmu WSNS, naukowcy z wielu uczelni, przedstawiciele czasopism i wydawnictw partyjnych, GZPWP, akademii i uczelni wojskowych, zarządów politycznych okręgów wojskowych i rodzajów sił zbrojnych, kadra naukowo-dydaktyczna WAP.

(PAP)

Kongres niemieckich związków zawodowych

Z udziałem około 3 tysięcy delegatów, rozpoczęły się w berlińskim Pałacu Republiki obrady X Kongresu Zrzeszenia Wolnych Niemieckich Związków Zawodowych — FDGB. Jest to największa w NRD organizacja masowa, skupiająca 9,1 mln członków, odgrywająca poważną rolę w życiu społeczno-gospodarczym kraju. Kongres dokona bilansu osiągnięć związków zawodowych NRD w dotychczasowej realizacji uchwalonego przez X Zjazd Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności, programu rozwoju społeczno-gospodarczego republiki oraz wytyczy najbliższe zadania ogółu ludzi pracy w urzeczywistnianiu tego dzieła. Kongres wybierze nowe władze związkowe. W obradach uczestniczyć będą delegacje ponad 70 międzynarodowych i krajowych organizacji związkowych całego świata.

Kronika wypadków

• 10.00. Na skrzyżowaniu ulic Kilińskiego i Narutowicza upadła pasażerka tramwaju 5/8, która doznała złamania nosa. Przebywa w szpitalu.

• 14.15. Na ul. Limanowskiego dostał się pod koła przyczepy tramwaju 44/10 Roman R. usiłujący wskoczyć do wagonu. Koła zmiażdżyły mu stopę. Ranny przewieziony został do szpitala.

• 15.30. Na ul. Kilińskiego przy Jaracza kierowca ciężarowego „Jelcza" uderzył w tył „Fiata 125p". Ofiar w ludziach nie było. Straty przekraczają 10 tys. zł.

• 21.55. Na Al. Włókniarzy 227 zderzyły się dwa samochody ciężarowe. Jeden z nich stanął w płomieniach. Interweniowała Straż Pożarna.

(kl)

Wznowienie procesu porywaczy Aldo Moro

Zgodnie z uprzednią decyzją przewodniczącego zespołu sędziowskiego w środę w Rzymie wznowiony został proces kilkudziesięciu terrorystów z „Czerwonych Brygad". Kilkunastu z nich jest oskarżonych o uprowadzenie i zamordowanie byłego premiera Włoch, Aldo Moro.

Wszystko wskazuje, że oskarżeni oraz ich adwokaci uczynią, co tylko możliwe, by utrudnić przebieg tej ważnej rozprawy. Przed kilkoma dniami zaczęty dopiero co proces musiano po upływie dwóch i pół godziny przerwać z powodu skandalicznego zachowania się terrorystów.

Obecnie większość oskarżonych opuściła salę w momencie wejścia składu sędziowskiego. Domagają się innego ich rozmieszczenia w klatkach, w których przebywają w czasie rozprawy.

Udaremniono nielegalny wywóz dewiz

Pracownicy świnoujskiej placówki Szczecińskiego Urzędu Celnego udaremnili nielegalny wywóz z naszego kraju większej ilości dewiz. W bagażach mającego wyjechać promem z naszego kraju, a przebywającego na paszporcie konsularnym w Szwecji Andrzeja K. znaleziono prawie 2,5 tys. dolarów USA, 3.200 franków francuskich, 500 marek RFN oraz dość dużą ilość złotych polskich. Andrzej K. został zatrzymany.

(PAP)

Redaktor depeszowy — ZOFIA GUTMANOWA

Redaktor techniczny — JERZY KLIMA

GWIAZDA NA SZARYM TLE...

Po przeszło 17 latach, bo tyle już czasu minęło od premiery, która miała miejsce 22.I.1965 r., wróciła na scenę łódzkiego Teatru Nowego „Drewniana miska" Edmunda Morrisa. I chyba dobrze, że wróciła, jak również dobrze, że przed kilku laty sztukę tego mało znanego dramaturga amerykańskiego, o którym milczy większość wydanych u nas prac traktujących o teatrze i dramacie, przedstawił też Teatr Telewizji.

Nie chodzi mi tutaj jednak o walory czysto dramaturgiczne tej sztuki, sprawność budowy scenicznej akcji czy też głęboki psychologizm kreowanych postaci. Zresztą nie owijajmy rzeczy w bawełnę. „Drewniana miska" arcydziełem nie jest.

Tajemnica jej powodzenia tkwi w czymś innym. Czasami w których żyjemy zawładnęła młodość jej sprawy i problemy; sukcesy i wątpliwości. Na młodzież zwrócone są oczy wszystkich, o niej się mówi, o niej myśli. Młodzież jest biedna, bo nie ma przedszkoli, młodzi są w trudnej sytuacji, bo na mieszkanie czeka się latami; młodzieżą trzeba się zająć bo „ćpa" narkotyki; młodzieży trzeba pomóc, bo nie potrafi się znaleźć we współczesnym świecie itd. itd...

O tych będących na drugim biegunie życiowej wędrówki mówi się niewiele i jakby z zawstydzeniem. „Drewniana miska" podejmuje zaś ten temat z całą ostrością i bezwzględnością. Z tym większą też siłą gra na naszych uczuciach i porusza nasze serca. Opowieść o człowieku, o ludziach starych liczących na spokojną i bezpieczną jesień swego życia i nie znajdujących tego spokoju i bezpieczeństwa musi spotkać się z taką a nie inną reakcją widza. I aczkolwiek jest to prościutki, żeby nie używać mocniejszych określeń, chwyt autorski to nie sposób odmówić mu skuteczności.

Chyba więc rzeczywiście dobrze, że „Drewniana miska" powróciła na deski Teatru Nowego. To „chyba", zaś bierze się stąd, że powrót ten nie do końca udany. Z pewnością wiele osób sięgać będzie pamięcią do przedstawienia sprzed lat (którego z obecnym łączy osoba nie tylko tego samego reżysera i scenografa, ale i głównego wykonawcy) dokonywać porównań, analiz, wartościowań i przewartościowań. Biorąc pod uwagę upływ czasu, bagaż doświadczeń — tak życiowych jak i teatralnych — trudno zachować obiektywizm i silić się na jednoznaczne oceny. Traktując rzecz emocjonalnie, stwierdzić można tylko, że w obydwu przedstawieniach centralną, zdecydowanie wybijającą się na plan pierwszy postacią i to nie tylko ze względu na rolę głównego bohatera jest Lon Dennison grany przez LUDWIKA BENOIT. Oszczędnie operując środkami aktorskimi, stworzył on autentyczną postać dumnego, chwilami bezradnego ale wzruszającego i zachowującego do końca godność starca. Jego partnerzy z tamtej sceny sprzed lat skryli się już w naszej niepamięci. Niestety, wszelkie szanse na to, i to w krótszym czasie, mają i ci, którzy towarzyszą mu obecnie, może jedynie z wyjątkiem KRYSTYNY TOLEWSKIEJ (Suzie Dennison). Gra ich razi bowiem sztucznością, denerwując przesadnym, nieprawdziwym gestem i sztucznie, niemalże po amatorsku podawaną kwestią. Trudno powiedzieć ile jest w tym winy reżysera, a ile samych aktorów, na ile to wynika ze złego, jak gdyby z innej sztuki, ustawienia bohaterów, na ile zaś z niezrozumienia reżyserskich intencji. Rozważania te nie mogą zmienić zresztą obrazu całości.

Na tym szarym tle gwiazda Ludwika Benoit lśni pełnym blaskiem. Można by przypuszczać, że dramat ten wystawiono tylko dla tego aktora, dla postaci którą on kreuje. Szkoda tylko, że stawiając na indywidualność zrezygnowano z dbałości o pozostałe role. Zubożono w ten sposób sam dramat, jak i (pozbawiając współpartnerstwa), utrudniono L. Benoit stworzenie wielkiej kreacji... Stąd też i uczucie niedosytu.

Mimo tych wszystkich zastrzeżeń i wątpliwości, z przekonaniem polecam tę sztukę widzowi. Chociażby tylko dla jej tematyki i aktorstwa Ludwika Benoit.

Tak jak i w 1965 r., „Drewnianą miskę" wyreżyserował WOJCIECH PILARSKI. Oszczędną, wręcz umowną scenografię, stworzyła IWONA ZABOROWSKA, zaś obok wymienionych już aktorów wystąpili: JANINA BORONSKA, BOGUSŁAW MACH, MARIAN STANISŁAWSKI, BARBARA WAŁKÓWNA, TADEUSZ PARADOWICZ, DOBROSŁAW MATER i WOJCIECH DROSZCZYŃSKI.

JULIUSZ CYPERLING

Choć różnego rodzaju studiów uniwersyteckich — a przecież uczelnie te w ogóle w swym założeniu winne kształcić nauczycieli — mamy dużo i corocznie mury uczelni opuszcza znaczna liczba młodych, wykwalifikowanych ludzi, to do zawodu nauczyciela wciąż trafia niewielu. „Życzliwe" powiedzenie: „obyś cudze dzieci uczył", funkcjonuje nadal, pomimo wszystkich przywilejów, jakimi obdarzono pedagogów w ostatnim roku i sądzę, że radykalna zmiana może nastąpić nie wcześniej, jak za dobrych kilka lat. Wtedy, kiedy na studia uniwersyteckie będzie się szło z myślą o przyszłej pracy w szkole, zaś nie jak dotąd traktować się je będzie w kategoriach ostateczności. Sama Karta Nauczyciela i podwyższone zarobki znaczą wiele, lecz by można było mówić o normalizacji w szkolnictwie, trzeba uruchomić mechanizmy, bez których wiele się nie zwojuje. Szkolnictwo popadło bowiem w tarapaty, z których wyjść nie będzie wcale łatwo.

UŁ PROPONUJE:

Zmodyfikować kształcenie nauczycieli

Podczas ostatniej wizyty ministra Bolesława Farona w Łodzi usłyszeliśmy, że resort oświaty boryka się z istotnymi problemami kadrowymi. W ubiegłym roku przyjęto do pracy w zawodzie nauczycielskim 12 tys. osób bez odpowiednich kwalifikacji. Pociągnięcie takie rzecz jasna, jeszcze bardziej komplikuje, i tak już niełatwe sprawy doskonalenia zawodowego. Innego wyjścia jednak nie było. Zapędy reformatorskie animatorów oświaty w minionym dziesięcioleciu doprowadziły do likwidacji sieci szkół wiejskich. Okazało się, że rezygnacja z reformy strukturalnej to wręcz konieczność. Gdy model „kombinatów szkolnych" z wielu przyczyn nie sprawdził się, owocując obniżeniem poziomu nauczania, postanowiono na powrót te szkoły, które się jeszcze da, uruchomić. Dotychczas reaktywowano już ponad 500 szkół filialnych, w których oczywiście trzeba było zatrudnić nauczycieli. Ci, którzy niegdyś w nich uczyli, odliczyli się w znikomym procencie. Większość znalazła sobie inne zajęcie.

Sprawa następna, która wpłynęła na potrzebę zwiększenia kadry pedagogicznej wiąże się z wprowadzeniem Karty Nauczyciela. Spowodowało to zmniejszenie limitów godzin. Doszło do tego, że w przyszłym roku szkolnym do realizacji programu w szkołach podstawowych, którą zapewniało dotąd dwóch nauczycieli, potrzeba będzie trzech. Czyli o jedną trzecią osób więcej.

Do tego dochodzi przepis o wcześniejszym przejściu na emeryturę. Dobrze — dla szkolnictwa oczywiście — że wejdzie on w życie dopiero od 1984 roku. Resort oświaty liczy się bowiem z ewentualnością wcześniejszego odejścia ze szkół około 20 proc. pracujących obecnie nauczycieli. Oblicza się, że do końca stulecia trzeba będzie zatrudnić w oświacie 190 tys. osób. Zdajemy sobie sprawę, że liczba ta musi budzić zdziwienie, zwłaszcza w porównaniu z potrzebami szkolnictwa sprzed kilku lat, kiedy to miejsc w szkołach praktycznie nie było, a absolwent wyższej uczelni mógł się bez żadnych znajomości „zahaczyć" jedynie na wsi lub w jakimś niewielkim miasteczku. Obecnie brakuje filologów polskich (?), nauczycieli języków obcych (poza angielskim), matematyków i nauczycieli nauczania początkowego (trzeba zatrudnić w tym przypadku jeszcze ponad 5 tysięcy osób). Deficyt ten dotyczy i dużych miast, w tym również ośrodków akademickich. Co na to uczelnie?

W ubiegłym roku minister Faron wysłał do Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego pismo informujące o problemach oświaty i o konieczności uwzględnienia ich w profilu studiów. Niestety, wiele uczelni przyjęło to, jako swoisty zamach na ich autonomię. W Łodzi, jak się okazało, było inaczej. Mimo, iż problem braku kadr nauczycielskich nie doskwiera jeszcze dotkliwie łódzkiej aglomeracji, to jednak władze Uniwersytetu Łódzkiego potraktowały apel ministra bardzo poważnie, wyrażając chęć współpracy. Więcej nawet, przedstawiły własną koncepcję poprawy sytuacji w szkolnictwie. W dokumencie UŁ czytamy:

„...Nie sądzimy, że aby przygotowanie absolwenta przez uczelnię było wystarczające, by był on w momencie przystąpienia do pracy pełnowartościowym nauczycielem. Tak jak aplikantura dla prawników i wstępne staże w innych specjalnościach, niezbędny jest okres praktycznego przystosowania do zawodu nauczyciela. Przygotowanie absolwentów do pracy nauczycielskiej jest procesem, na który składają się: sposób rekrutacji, przebieg kształcenia, staż zawodowy i jego przebieg oraz aktualizacja wiedzy.

Dotychczasowe doświadczenia i obserwacje pozwalają stwierdzić, że każdy z tych etapów wymaga modyfikacji..."

A oto jakie są propozycje, wynikające z doświadczeń i dyskusji w łódzkim środowisku uniwersyteckim. Pierwsza sprawa to konieczność zmiany zasad rekrutacji, uwzględniającej podział na specjalność nauczycielską i nienauczycielską. Podział ten spowodował, że o przyjęcie na specjalność nauczycielską ubiegali się słabsi kandydaci, co nie pozostawało bez wpływu na końcowy wynik studiów. Zniesienie podziału pozwoliłoby na ujednolicenie kryteriów rekrutacji i tym samym na stworzenie warunków lepszego merytorycznego przygotowania przyszłych filologów, biologów, historyków. Sam wybór zawodu nauczyciela dokonywałby się zaś w trakcie studiów. Byłaby to decyzja bardziej dojrzała i samodzielna, nie wynikająca — jak dotąd — często wyłącznie z przymusu administracyjnego. Konsekwencją takiego rozwiązania muszą być jednak zmiany programowe. Profesorowie UŁ proponują dwa warianty. W myśl pierwszego: należy na drugim roku studiów wprowadzić przedmiot dydaktyki ogólnej bądź pedagogiki dla wszystkich studentów. Wyodrębnienie specjalności nauczycielskiej nastąpiłoby na roku trzecim. Drugi wariant przewiduje objęcie wszystkich studentów określonego kierunku studiów przygotowaniem do zawodu nauczyciela.

Nabywanie i doskonalenie biegłości w zakresie dydaktyki szczegółowej powinno się natomiast odbywać w trakcie stażu zawodowego trwającego od jednego do dwóch lat pod kierunkiem metodyków z ośrodków doskonalenia nauczycieli. W UŁ widzą możliwość udziału uczelni w tej fazie kształcenia, będąc zdania, że studia podyplomowe winny być prowadzone wyłącznie przez wyższe uczelnie. Mogłyby one stanowić także podstawę wprowadzenia stopni specjalizacji w zawodzie nauczycielskim.

Druga niezmiernie ważna sprawa wiąże się z istnieniem sporej grupy nauczycieli bez wyższego wykształcenia. A więc studia zaoczne. Doświadczenia UŁ wskazują na potrzebę wyodrębnienia specjalności nauczycielskich na tych studiach. Chcąc udoskonalić poziom kształcenia w tym trybie, pracownicy UŁ proponują wprowadzenie egzaminów wstępnych. Dotychczasowy system limitów przyjęć i kwalifikacji bez egzaminu nie zapewnia bowiem odpowiedniego poziomu kandydatów. Po drugie — wydłużenie cyklu studiów do 5, a na niektórych kierunkach do 6 lat. Student uczący się tokiem normalnym potrzebuje na opanowanie materiału znacznie mniej czasu niż osoba pracująca. Chodzi w tym wypadku o ujednolicenie poziomu wykształcenia, w zamian za co proponuje się by na dyplomach „zaocznych" zaniechać wpisywania adnotacji o trybie ukończenia studiów.

Trudno przewidzieć, jak propozycje UŁ zostaną przyjęte przez obydwa resorty. Naszym zdaniem oferta UŁ jest godna uwagi. Powinna przyczynić się do wzrostu prestiżu zawodowego nauczycieli, spowodowałaby napływ na kierunki nauczycielskie tych kandydatów, którzy rzeczywiście chcą pracować w szkole i wreszcie przyczyniłaby się do likwidacji podziałów w samych szkołach na tych z powołania; tych, którym gdzie indziej nie wyszło, którzy nie wiedzieli, co ze sobą zrobić i wylądowali w nauczycielskim fachu oraz na tzw. „zaocznych". Poza tym być może łódzkie propozycje pobudzą także inne uczelnie do poszukiwania własnych rozwiązań.

P. WOLDAN

PANORAMA

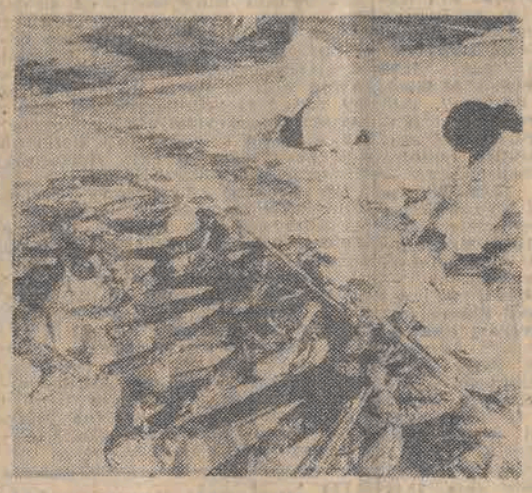

„Panorama Racławicka", której losy, tak żywo interesują dziś wszystkich bodaj Polaków, powstała w czasie, gdy w całej Europie panowała moda na batalistyczne obrazy dużego, żeby nie rzec ogromnego, rozmiaru.

Malowana była w tempie niemal rekordowym. Jan Styka i Wojciech Kossak przy pomocy Rozwadowskiego, Popiela, Tetmajera, Wodzińskiego, Axentowicza i Sozańskiego stworzyli ją w ciągu 9 miesięcy... Nagliła autorów zbliżająca się setna rocznica bitwy pod Racławicami. Naglił ich także termin otwarcia Powszechnej Wystawy Krajowej we Lwowie, której miała być ozdobą.

II wojnę światową, na polecenie Lwowskiej Galerii Narodowej, przeleżała „Panorama" ukryta w klasztorze bernardynów. W 1946 roku przekazano ją Polsce i rozpoczęła tu żywot depozytu, który już niebawem zapewne zakończy się

Jak wiadomo wszystkim, „Panorama" ponownie będzie wystawiona. Tym razem w zbudowanej specjalnie w tym celu wrocławskiej rotundzie We Wrocławiu niemal jednocześnie trwają intensywne prace konserwatorskie i projektanckie. Mistrzowie sztuki konserwacji zabezpieczają i wzmacniają płótno, cerują jego rozdarcia, wszywają łatki. Usuwają też resztki werniksu i zanieczyszczeń z poszczególnych jej brytów.

Inni entuzjaści myślą nad tym, w jaki sposób będzie w przyszłości prezentowana „Panorama" widzom. Wychodzi się z założenia, że widz uczestniczący w pokazie powinien ulegać, jak największemu złudzeniu przeniesienia w inną rzeczywistość. Dlatego też, oprócz specjalnie ustawionych świateł, zastosowana zostanie przepona zasłaniająca wszystkie urządzenia techniczne. Pomiędzy pomostem dla zwiedzających a obrazem utworzone zostanie swoiste przedpole, imitujące pole bitwy.

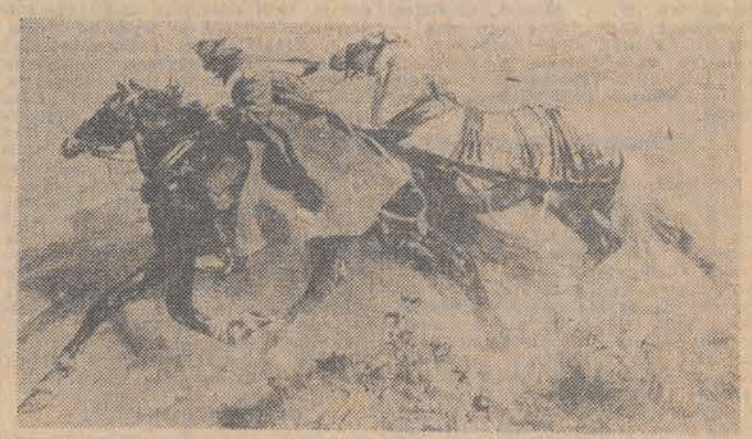

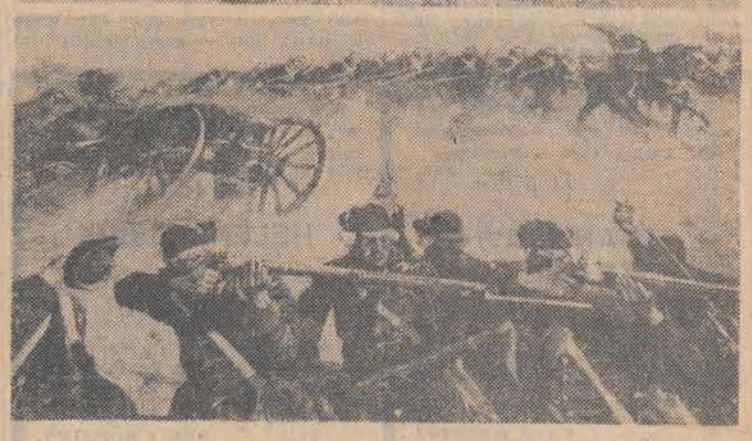

„Skarby", które leżą w muzeum

W prowadzącym wielokierunkową działalność łódzkim Muzeum Archeologicznym i Etnograficznym od roku 1948 szeroko rozbudowywany jest dział numizmatyczny. W skład jego zbiorów wchodzi wiele cennych monet polskich i obcych. Szczególnie zaś imponująca jego kolekcja to zestaw globalnych znalezisk monetarnych — tak zwanych „skarbów".

Urkyte one były na naszym terenie już w starożytności: są to monety rzymskie, celtyckie i greckie. Z nieco późniejszych czasów — już ze średniowiecza — pochodzą monety arabskie, niemieckie, angielskie i oczywiście polskie, m. in. najstarsze denary polskie Mieszka I i Bolesława Chrobrego.

Na „skarby" z czasów nam bliższych, składają się monety polskie i zagraniczne — złote, srebrne i miedziane, znalezione w różnych stronach naszego kraju, jako że działanie łódzkiego Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego jest ogólnopolskie.

Inną interesującą grupę zabytków muzealnych stanowią zbiory banknotów, pochodzących również z różnych epok i z różnych stron świata. Wśród nich znaleźć tu można jeden z najstarszych zachowanych dotychczas banknotów świata — pochodzący z Chin z końca XIV wieku. Nawiasem mówiąc, dodajmy, że papierowe pieniądze zaczęto w tym kraju wydawać już w VII wieku, za czasów panowania dynastii Tang.

Cenne są również pierwsze emisje banknotów angielskich i amerykańskich, a wręcz rewelacyjny: komplet banknotów polskich wydany w 1794 r. w czasie Insurekcji Kościuszkowskiej. Zachowany jest również pierwszy tysiączłotowy banknot Narodowego Banku Polskiego, wydrukowany po skończeniu wojny w Państwowej Wótwórni Papierów Wartościowych w... Łodzi, a wprowadzony w obieg 1 września roku 1945 r.

Lecz dość już tego szczegółowego wyliczania numizmatycznych zbiorów łódzkiego Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego. Oglądać możemy je osobiście, jako że od dłuższego już czasu muzeum przy placu Wolności prezentuje ich część na wystawie zorganizowanej pt. „Z dziejów pieniądza".

Obecnie — powiększając i kompletując swoje eksponaty — muzeum to jest w stanie przygotować dużą i interesującą wystawę pt. „Dwa tysiące lat pieniądza na ziemiach polskich". Na przeszkodzie stoi jednak brak pomieszczeń i ciasnota lokalowa. A pamiętajmy, że zanim monety czy banknoty trafią na salę ekspozycyjną, muszą być dokładnie opracowane naukowo.

Dział Numizmatyczny łódzkiego Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego nie ogranicza się do kolekcjonowania i eksponowania swoich zbiorów. Prowadząc działalność naukową powziął zamiar zorganizowania pierwszego w Polsce wydawnictwa numizmatycznego. Dwa jego tomy zostały już w łódzkim Oddziale Wydawnictwa Państwowego.

Z góry można powiedzieć, że działalność tego wydawnictwa pomoże rozwiązać wiele spraw i problemów dotychczas nie skonkretyzowanych i niejasnych. I tak na przykład. ustawa o ochronie zabytków i muzeów z roku 1962 wymaga pewnych konkretnych uzupełnień. O ile bowiem precyzuje ona dokładnie zakres i przedmiot ochrony wykopalisk oraz znalezisk archeologicznych, o tyle sprawa znalezisk numizmatycznych nie została tu wystarczająco określona, co niejednokrotnie staje się powodem nieporozumień.

Zanotować należy jeszcze jedną inicjatywę, z którą wystąpiło muzeum. Rozwój numizmatyki jako dyscypliny naukowej uzależniony jest w Polsce od stanu publicznych zbiorów muzealniczych. Stanowią one nie przebadane jeszcze dokładnie kopalnie wiedzy o dziejach pieniądza i jego obiegu na ziemiach polskich i w Europie od czasów najdawniejszych do dnia dzisiejszego.

W celu zespolenia działań w tym zakresie powstało też w grudniu ub. roku — z inicjatywy łódzkiego Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego — międzymuzealne kolegium numizmatyczne. Zebranie założycielskie kolegium odbyło się też właśnie w Łodzi. Korzystając z poparcia Ministerstwa Kultury i Sztuki, kolegium to przystąpiło do naukowego opracowania zbiorów numizmatycznych w całym kraju — ich rozbudowy, ochrony i uzupełnienia. W sferze jego zainteresowań jest również sprawa dokształcania kadr muzealników w zakresie numizmatyki wymiana dubletów między poszczególnymi muzeami itd.

Przedsięwzięcia realizowane przez muzeum przy Placu Wolności dobrze świadczą o jego ambicjach i inicjatywie. A i o tym, że — jak zaznaczyliśmy na wstępie — prowadzi ono działalność wielokierunkową.

M. JAGOSZEWSKI

DWIE WIZJE PRZYSZŁOŚCI

(Dokończenie ze str. 1)

wiaduktów. Wprawdzie w najbliższym czasie nie przewiduje się jeszcze konieczności zamknięcia ruchu samochodów i tramwajów pod starymi wiaduktami, ale taki moment nastąpi. Wtedy trzeba będzie umożliwić mieszkańcom prawie 100-tysięcznej Retkini dojazd do centrum Łodzi. Z tego względu konieczna stanie się przebudowa wiaduktu kolejowego nad ul. Obrońców Stalingradu. Zlikwidowana tam będzie jedna podpora, co umożliwi poszerzenie jezdni, która w nowej wersji zostanie również obniżona. Modernizacja czeka też skrzyżowanie ulic Obrońców Stalingradu, Zielonej i Kasprzaka.

Rozbudowana zostanie również ul. Dzierżyńskiego na Retkini. Arteria ta ma zapewnić dojazd do ul. Konstantynowskiej łącznie z poprowadzeniem linii tramwajowej. Mieszkańcy Retkini będą także mogli korzystać z trasy prowadzącej w kierunku ul. Obywatelskiej.

Dalsze plany przewidują poprowadzenie alei Mickiewicza spod wiaduktów, początkowo śladem ul. Karolewskiej i Krzemienieckiej, dalej w kierunku popularnych retkińskich „Bocianów", gdzie połączy się ona z tzw. Trasą N-S. Do skomplikowanego, jak się obecnie wydaje, układu wiaduktów nad Trasą N-S zmierzać będzie również ul. Maratońska.

W następnym etapie budowane będzie dwupoziomowe skrzyżowanie alei Mickiewicza z al. Włókniarzy. Powstaną tam dwie estakady przewidziane dla pojazdów znajdujących się w ruchu tranzytowym. Dołem zaś przebiegać będzie ruch miejski. Rejon ten otoczony zostanie parkingami, pasami zieleni i bezpiecznymi ciągami dla pieszych, zmierzających do Dworca Kaliskiego.

A zatem ogromne przedsięwzięcie, którego cykl inwestycyjny obliczony jest na 10 lat. Jest to rozwiązanie komunikacyjne niezmiernie potrzebne z punktu widzenia ruchu tranzytowego i komunikacji Retkinia — centrum Łodzi. Będzie to przy tym nowoczesny układ dróg na miarę wielkiego miasta. Od tego przedsięwzięcia nie ma odwrotu.

STAN NA DZIŚ — II

Nowy układ komunikacyjny związany jest nierozerwalnie z przebudową stacji i Dworca Łódź Kaliska. Dzisiaj stoi tam walący się stary budynek, otoczony drewnianymi barakami. Historyczny obiekt w gruncie rzeczy nie służy już podróżnym, gdyż grozi zawaleniem. Każdego dnia przejeżdża przez Dworzec Kaliski ponad 150 pociągów pasażerskich. Podróżni pozbawieni są przyzwoitej poczekalni, tłoczą się przy kilku starych kasach, mogą korzystać jedynie z niewielkiego warsowskiego baru-bistro.

Dawno już upadła koncepcja remontowania starego budynku dworcowego. Postanowiono, iż będzie budowany nowy dworzec wkomponowany w układ komunikacyjny z nowocześnie rozwiązanymi peronami i obiektami dla podróżnych. Projekty są gotowe, trudno tylko określić termin rozpoczęcia tej inwestycji. Na decyzjach ciąży bardzo wysoki koszt budowy.

Na razie Centralne Biuro Projektów Kolejowych przygotowało koncepcję pawilonu zastępczego, który na czas budowy będzie służył podróżnym. Koncepcję tę zaakceptować mają władze miasta i jeśli uczyniłyby to już teraz, do końca lipca mogłaby powstać dokumentacja techniczna i jeszcze w tym roku stanąłby prowizoryczny pawilon mieszczący hall-poczekalnię i kasy biletowe, zlokalizowany na wprost schodów wiodących do starego budynku dworcowego. Nie będzie on, jak twierdzą specjaliści, kolidował z budową nowego dworca. Konieczny natomiast będzie jeszcze jakiś niewielki pawilon gastronomiczny, który mógłby stanąć od strony al. Unii.

W takich to prowizorycznych warunkach przyjdzie łodzianom przeczekać proces wyburzania starego dworca i budowę nowego — w założeniach bardzo nowoczesnego i funkcjonalnego obiektu. Ile będzie tych lat oczekiwania? — tego nie wiedzą nawet najstarsi eksperci.

P. SKIBICKI

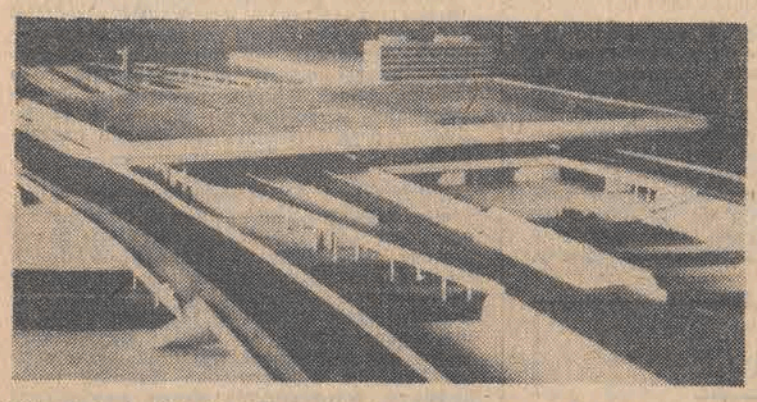

N/z: Tak będzie kiedyś wyglądał Dworzec Łódź Kaliska.

Kto chce zostać aktorem lalkowym

Coraz większą popularnością cieszą się nasze teatry lalkowe. Rośnie również liczba młodych ludzi, którzy chcieliby pracować w nich jako aktorzy. W związku z tym Teatr Lalek „Arlekin" uruchomił od 16 kwietnia punkt konsultacyjny dla kandydatów do Wyższej Szkoły Teatralnej (Wydział Lalkowy) we Wrocławiu.

Konsultacje udzielane są w każdy piątek od godz. 14 do 16, a bliższych informacji udziela administracja „Arlekina", tel. 308-94.

Nowy numer „Odgłosów"

Dziś ukazał się trzeci numer tygodnika społeczno-kulturalnego „ODGŁOSY". Numer ten przynosi:

— wybór listów Włodzimierza Lenina;

— reportaż Andrzeja Makowieckiego o tym, co wydarzyło się w Ghanie;

— artykuł Krzysztofa Baranowskiego o końcu ery ziemiaństwa w Polsce;

— pierwszą część cyklu Zenona Janusza Michalskiego o myśli politycznej Józefa Piłsudskiego;

— przypomnienie felietonu Melchiora Wańkowicza o pozostałościach kultury szlacheckiej;

— reportaż Jolanty Wrońskiej o tym, jak ludzie starają się odsprzedawać różne ciuchy;

— odpowiedź na pytanie: „Co znajduje się pod lodami Antarktydy?";

— reportaż Bruno Levi'ego z kasyna gry w Monte Carlo;

— kolejny fragment książki Zbigniewa Kuchowicza „Miłość staropolska";

— felietony, recenzje, przegląd prasy krajowej i zagranicznej.

Chleb rodzi się nie tylko na polach...

(Dokończenie ze str. 1)

dąży dla rolników indywidualnych, sygnalizowali też konieczność uproszczenia przepisów i trybu postępowania obowiązującego w gospodarce ziemią, która — szczególnie dziś — jak najszybciej powinna trafiać w ręce dobrych gospodarzy. Mówiono również o potrzebie zmian w strukturze upraw, co dotyczy zwłaszcza gospodarstw małych, które winny się przestawić np. na warzywnictwo i ogrodnictwo. Sporo miejsca poświęcono warunkom socjalno-bytowym na wsi, które — mimo wielu deklaracji poprawy — pozostawiają nadal dużo do życzenia. Wiele zastrzeżeń zgłoszono pod adresem oświaty, uznając, że przygotowuje zbyt mało absolwentów, w dodatku — nie najlepiej przygotowanych do praktycznego wykonywania zawodu rolnika. Apelowano do przemysłu o zwiększenie produkcji na rzecz rolnictwa, która ostatnio, choć się zwiększyła, to jednak jest ciągle za mała w stosunku do potrzeb. Jeden z mówców stwierdził m. in., że chleb rodzi się nie tylko na polu, ale także w fabrykach, przy deskach kreślarskich...

Kilku dyskutantów zwracało uwagę na coraz bardziej alarmujący stan melioracji. Przy dotychczasowym tempie prac melioracyjnych w woj. piotrkowskim trzeba by kilkudziesięciu lat, by zaspokoić potrzeby w tej dziedzinie.

Głos w dyskusji zabrał również Jan Zegartowski, który ustosunkował się do poruszonych problemów oraz przytoczył niepokojące dane z przebiegu skupu żywca i płodów rolnych. Powiedział też m. in., że atmosfera na wsi, choć daleka od pożądanej, ulega poprawie.

Na zakończenie głos zabrał Roman Malinowski, który scharakteryzował ogólną sytuację gospodarczą kraju i jej uwarunkowania, a następnie skupił swą uwagę na problemach rolnictwa i sposobach ich rozwiązywania.

O randze nadanej gospodarce żywnościowej świadczy fakt, że na 14 rządowych programów operacyjnych aż 5 dotyczy tego działu. Do najważniejszych przedsięwzięć na rzecz rolnictwa, jakie mają być zrealizowane do 1985 r., Roman Malinowski zaliczył radykalne zwiększenie produkcji nawozów, leków dla zwierząt, dodatków do pasz i środków ochrony roślin, a ponadto przeszło dwukrotne zwiększenie dostaw maszyn rolniczych oraz poprawy w dziedzinie melioracji i zaopatrzenia wsi w wodę. (jm)

Komisja Górnictwa KC PZPR w zagłębiu siarkowym

21 bm. do województwa tarnobrzeskiego przybyła Komisja Górnictwa KC PZPR. Członkowie komisji, którym przewodniczy członek Biura Politycznego KC PZPR — Jerzy Romanik, wizytowali obiekty produkcyjne Tarnobrzeskiego Zagłębia Siarkowego — kopalnie „Jeziórko" i „Machów" oraz zwiedzili Muzeum Siarki w Baranowie. Tam też w godzinach popołudniowych będą kontynuowane obrady na temat aktualnych zadań oraz perspektyw rozwoju wydobycia siarki.

(PAP)

SPORT • SPORT • SPORT

★ ŁKS GRA W WARSZAWIE Z LEGIĄ ★ Z WŁADYSŁAWEM ŻMUDĄ PRZECIWKO LIDEROWI ★ BILETÓW CORAZ MNIEJ

Widzew - Śląsk meczem sezonu

Oczy piłkarskiej Polski zwrócone będą w najbliższą sobotę na Łódź. O godz. 17 na stadionie przy ul. Armii Czerwonej spotkają się w bezpośrednim pojedynku zespoły, które już praktycznie jako jedyne kandydują do tytułu mistrzowskiego — Widzew i Śląsk.

Zwłaszcza łódzkim kibicom nie trzeba przypominać, że wrocławianie wyprzedzają aktualnie jedenastkę Widzewa o trzy punkty. Jest to jak na razie, bezpieczny dystans od aktualnych mistrzów Polski, który jednak może po sobotnim meczu bardzo zmaleć.

Nikt bowiem z łódzkich sympatyków futbolu nie wierzy w końcowy sukces gości.

Po ewentualnym zwycięstwie nad Śląskiem w sobotę, Widzew nie może sobie pozwolić na stratę punktów w pozostałych meczach, tak samo Śląsk. Rzecz w tym, że teoretycznie słabszych rywali w pozostałych trzech meczach mają łodzianie. A więc w sobotnim spotkaniu rzecz praktycznie idzie o wszystko i nie ma czemu dziwić się, że ta konfrontacja 27 kolejki ligowej wywołała zrozumiałe zainteresowanie w Łodzi, Wrocławiu i całej Polsce.

Wyjaśnijmy, że Widzew urządza minimalna nawet wygrana na własnym boisku, bowiem w pierwszym meczu we Wrocławiu padł remis 1:1. Co prawda wrocławianie po łódzkiej porażce mieliby jeden punkt przewagi nad łodzianami, ale zakładając ich remis i potknięcie np. w wyjazdowym meczu w Mielcu kompiet punktów Widzewa, tzn. gdyby obie drużyny miały taki sam bilans punktów — mistrzem Polski po raz drugi zostałby Widzew, bowiem w tym przypadku nie decyduje różnica bramek, ale bilans bezpośrednich spotkań.

Pozostawmy na razie te rozważania teoretyczne, poczekajmy do zakończenia mistrzowskiej rywalizacji i zajmijmy się szansami obu zespołów przed sobotnim meczem. Wiadomo, że w tym ważnym meczu nie będzie mógł wystąpić Krzysztof Surlit — za żółtą kartkę otrzymaną w spotkaniu z Lechem. Ten bojowo walczący zawodnik przydałby się zwłaszcza w meczu przeciwko Śląskowi. Większe jednak zmartwienie będzie miał trener gości Jan Caliński. Otóż Wójcicki w tej samej kolejce ligowej co Surlit otrzymał drugą żółtą kartkę i będzie musiał pauzować przynajmniej jeden mecz. Akurat wypada to w dniu walki z mistrzami Polski. Ten, kto śledzi uważnie komentarze z ligowych spotkań, doskonale orientuje się, że Wójcicki jest teraz najlepszym piłkarzem Śląska. Bardzo udanie występuje na pozycji stopera i dodatkowo (jak chciażby podczas ostatniego meczu z Ruchem Chorzów) zdobywa bramki. Z pewnością Smolarek będzie miał w tym meczu ułatwione zadanie.

Trener Władysław Żmuda, który zna doskonale wrocławski team (był przez wiele lat szkoleniowcem w tym klubie), precyzyjnie przygotowuje plan batalii. Oprócz Surlita ma do dyspozycji wszystkich graczy, najprawdopodobniej wystąpi również Żmuda — reprezentacyjny stoper. Tydzień przerwy w treningach dobrze mu zrobił, pozwolił na podleczenie kontuzji. Może być również brany pod uwagę Bogusław Plich.

Z wiadomości napływających z obozu przeciwników wynika, że poza Wójcickim trener Caliński będzie miał do dyspozycji wszystkich piłkarzy. Liczy zwłaszcza na czołowego snajpera zespołu Pawłowskiego — najbardziej doświadczonego piłkarza Śląska.

Nikt z łódzkich kibiców nie dopuszcza do siebie myśli, że Widzew może ten pojedynek zremisować albo przegrać. Prysłyby wtedy marzenia o kolejnym tytule mistrza Polski. Wszystkim chętnym, którzy chcą obejrzeć mecz Widzew — Śląsk, przypominamy, że biletów coraz mniej i radzimy wcześniej zaopatrzyć się w karty wstępu w kasie stadionu przy ul. Tunelowej w godz. 10—16.30.

Drugi pierwszoligowiec — ŁKS wyjeżdża do Warszawy i również o godz. 17 rozpocznie swą potyczkę z Legią. W poprzednim sezonie łodzianie pokonali rywali 1:0 i uznano to za jedną z sensacji rozgrywek. Teraz ten rezultat będzie bardzo trudno powtórzyć, zwłaszcza że pod znakiem zapytania stoi występ Dziuby, a skutki kontuzji odczuwa także Milczarski. Legia z uporem walczy o zakwalifikowanie się do rozgrywek Pucharu UEFA, ŁKS natomiast musi szukać punktów, ponieważ nie jest jeszcze pewny dalszego ligowego bytu.

W pozostałych sobotnich meczach piłkarskiej ekstraklasy spotkają się: Wisła — Lech, Stal — Szombierki, Ruch — Gwardia, Motor — Arka (mecz „o wszystko" w dolnych rejonach tabeli), Górnik — Pogoń i Bałtyk — Zagłębie. (asz.)

Anderlecht wyeliminowany

Wczoraj odbyły się rewanżowe mecze półfinałowe europejskich pucharów. Pogromca Widzewa — belgijski zespół Anderlecht znalazł jednak rywala silniejszego od siebie. Po porażce w pierwszym meczu z Aston Villa 0:1, Anderlecht nie odrobił strat, zremisował 0:0 i został wyeliminowany. Przeciwnikiem Aston Villi w finale Pucharu Europy będzie zachodnioniemiecki zespół Bayern Monachium, który pokonał na własnym boisku CSKA Sofia 4:0 (pierwszy mecz 4:3 dla Bułgarów). Sensacji więc nie było.

W Pucharze Zdobywców Pucharów wyeliminowano ubiegłorocznego zdobywcę tego trofeum Dynamo Tbilisi. Po porażce 0:1 na własnym boisku ze Standardem Liege, Gruzini przegrali również wyjazdowe spotkanie 0:1. Drugim finalistą jest CF Barcelona, która pokonała Tottenham 1:0 (pierwszy mecz 1:1).

W Pucharze UEFA zmierzą się w 2 meczach IFK Goeteborg (wyeliminował po dogrywce FC Kaiserslautern 2:1 — pierwszy mecz 1:1) i Hamburger SV (pokonał na własnym boisku Radniczki Nisz 5:1 — pierwszy 1:2).

MP juniorek rozpoczęte

Misie, różne maskotki, młodzieńczość, zróżnicowane umiejętności poszczególnych zespołów i przede wszystkim ogromna ambicja to sceneria rozpoczętych wczoraj w hali ŁKS Mistrzostw Polski juniorek w siatkówce. W pierwszych meczach nie zanotowano większych niespodzianek, choć np. za taką można uważać porażkę Gwardii Wrocław z Tarnovią.

Oto wyniki: grupa I — Dalin Myślenice — Spójnia Warszawa 3:1 (11, 9, —9, 13), Gwardia Wrocław — Tarnovia 1:3 (3, —10, —12, —3).

W grupie II pomyślnie rozpoczęły rozgrywki siatkarki ŁKS. W pierwszym meczu spotkały się one z Górnikiem Łęczyca wygrywając zdecydowanie 3:0 (3, 3, 12). Zespół Górnika przystąpił bardzo speszony do tego spotkania i dopiero w trzecim secie nawiązał bardziej wyrównaną walkę. Łodzianki wystąpiły w składzie: Trojanowska, Bartczak (zawodniczki podstawowego składu pierwszoligowej drużyny), Mamrot, Kossobudzka, Szypnicka, Żeleńska oraz Rychter i Marszałek. W drugim meczu tej grupy Stal Bielsko pokonała Stal Mielec 3:0 (15:11, 15:2, 15:4)

Dziś o godz. 10 dalszy ciąg MP.

Ekstraklasa odrabia zaległości

Awans Stali na trzecie miejsce

Wczoraj odbyły się trzy zaległe spotkania piłkarskiej ekstraklasy. Spowodowane to było występem „młodzieżówki" w ćwierćfinałach mistrzostw Europy (rewanżowy mecz w Londynie).

Łódzkich kibiców najbardziej oczywiście interesował mecz pomiędzy Stalą Mielec i Bałtykiem Gdynia. Podopieczni trenera Józefa Walczaka potwierdzili, że nie żartują i poważnie myślą o zakwalifikowaniu się do rozgrywek Pucharu UEFA. Zdecydowanie pokonali Bałtyk Gdynia 5:2 (3:0). Bramki dla gospodarzy zdobyli: Łatka 2, Oratowski, Buda i Kubicki, dla Bałtyku — Nowacki i Wahełko. Ten wynik z pewnością ucieszy sympatyków Widzewa, bowiem Stal ma w tej chwili 2 punkty przewagi nad warszawską Legią i w pozostałych meczach nie może „wdawać się w układy", chociażby w pojedynku z wrocławskim Śląskiem. Otwiera się zatem ogromna szansa zdobycia tytułu mistrzowskiego przez Widzew, przy założeniu, że sobotnia potyczka ligowa zakończy się zwycięstwem mistrzów Polski.

„Zadyszki" dostaje zespół Górnika Zabrze, który przegrał na własnym boisku z Zagłębiem Sosnowiec 0:2 (0:1). Bramki: Tochel i Mazur.

Gwardia Warszawa natomiast pokonała Pogoń Szczecin 2:1 (1:0). Bramki strzelili: Sodoma i Walczak, dla Pogoni — Włoch.

TABELA

1.	Śląsk	37:15	36—16
2.	WIDZEW	34:18	46—28
3.	Stal	32:20	29—20
4.	Legia	30:22	24—28
5.	Gwardia	28:24	32—30
6.	Pogoń	28:24	37—38
7.	Górnik	27:25	30—24
8.	Zagłębie	26:26	23—28
9.	Lech	25:27	23—21
10.	Wisła	24:28	35—28
11.	Szombierki	23:29	34—28
12.	Bałtyk	23:29	25—28
13.	ŁKS	23:29	23—32
14.	Ruch	19:33	22—30
15.	Arka	19:33	13—32
16.	Motor	18:34	31—50

Komunikat Totka

EXPRESS LOTEK

27, 28, 35, 36, 39

MAŁY LOTEK

I LOSOWANIE

7, 13, 20, 33, 35

II LOSOWANIE

7, 11, 16, 17, 20

DUŻY LOTEK

I LOSOWANIE: 61 rozw. z 5 traf. zwykł. wygrane po około 38.000 zł, 4.994 rozw. z 4 traf. — wygrane po 467 zł, 110.341 rozw. z 3 traf. — wygrane po 28 zł.

LOSOWANIE II: 1 rozw. z 6 traf. — wygrana 2.292.995 zł, 109 rozw. z 5 traf. — wygrane po około 28.000 zł, 5.894 rozw. z 4 traf. — wygrane po 648 zł, 111.835 rozw. z 3 traf. — wygrane po 54 zł.

BEZ ŁODZIAN NA MŚ

Wczoraj Zarząd PZB nie zatwierdził proponowanego składu na mistrzostwa świata w boksie przez trenera Cz. Ptaka. Wystąpimy w 10 kategoriach wagowych (bez superciężkiej i piórkowej). Tak więc jedyny łodzianin, o czym informowaliśmy już wczoraj — Sławomir Kaczmarek z Gwardii „wypadł" z ekipy. W pozostałych kategoriach bez zmian.

Dziś w Radio i TV

CZWARTEK, 22 KWIETNIA

PROGRAM I

8.00 Komunikaty. 8.15 „Obserwacje" — program publicystyczny. 8.30 Przegląd prasy. 8.45 Żołnierski kwadrans. 9.00 Przedpołudniowe spotkania — program społeczno-kulturalny. 10.30 Z dala od utartych szlaków. 11.00 Wiad. 11.05 Koncert przed hejnałem 12.05 Z kraju i ze świata. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Komunikaty. 13.10 Tu radio kierowców. 13.20 Muzyczne wycinanki. 13.30 Piosenki kompozytorów polskich. 13.55 Człowiek i środowisko. 14.00 Wiadomości. 14.05 Przeboje, przeboje, przeboje... 14.50 Wiersze Jerzego Liberta. 15.00 Wiad. 15.10 Studio Młodych. 16.00 Muzyka i aktualności. 16.40 Polskie pieśni i melodie. 17.00 Dziennik i komunikaty. 17.10 Dzień w Polsce. 17.15 Koncert dnia. 18.00 Wiadomości. 18.05 Czas refleksji. 18.30 Soliści w naszym studiu — V. Orłow — wiolonczelista. 19.00 Dziennik wieczorny. 19.30 Z naszej fonoteki. 20.00 Wiad. 20.05 Kalejdoskop dnia. 20.30 Koncert życzeń. 21.00 Komunikaty 21.05 Kronika sportowa. 21.15 Wielkie dzieła — wielcy wykonawcy: L. van Beethoven, W. A. Mozart, E. Grieg. 22.00 Wiad. 22.10 „Lilka i kompot" — rep. G. Preder. 22.30 Rozmowy o kulturze. 22.50 Śpiewa A. Frajurdt. 23.00 Dziennik reporterów i wiadomości sportowe. 23.40 Jazzowa dobranocka.

PROGRAM II

5.30 Poranne sygnały. 8.55 W kilku taktach, w kilku słowach. 9.00 Informacja o programie. 9.05 „Stary doktor" — aud. dla kl. III—IV. 9.30 Wiadomości. 9.35 Radio Moskwa. 10.00 „Łódź tkaninami słynie" — aud. Z. Korzeniowskiego. 10.25 Miniatury muzyczne: K. Szymanowski, A. Zarzycki. 10.35 Nie tylko dla słuchaczy w mundurach. 11.00 Horyzonty wiedzy (kl. lic.). 11.30 Wiad. 11.35 Komentarz zagraniczny. 11.40 Włoska tarantella. 12.05 Od A do Z polskiej piosenki. 12.30 Postawy i wartości. 13.00 „Stary doktor" (kl. III—IV). 13.25 Informacje o programie. 13.30 Wiad. 13.35 Ze wsi i o wsi. 13.50 Więcej, lepiej, nowocześniej. 14.00 Arie i fragm. instrumentalne z oper Glucka i Mozarta. 14.30 „Wodorosty" — fr. pow. L. M. Bartelskiego. 14.50 Muzyka na instrumenty. 15.15 NURT — Wkład biologii w kształcenie politechniczne. 15.30 Wiadomości. 15.40 Ludzie i ich pasje. 16.00 B. Smetana — frag. instrumentalne op. „Sprzedana narzeczoną". 16.10 Tydzień Kultury Języka. 17.00—19.00 „Tylko dwie godziny" radiowy przegląd publicyst. 19.00 Kompozytor tygodnia — M. Ravel. 19.35 Świat baśni — „Gęśliki o złotych strunach" — słuch. K. Wodnickiej. 20.00 W muzycznym dialogu — K. Zgraja i J. Bednarek. 20.45 Nauka języka rosyjskiego. 21.00 Recital wieczoru — S. Sojka. 21.30 Echa dnia. 21.40 Teatr PR: „Byli sobie" — słuch. M Jankowskiej. 22.10 Klasycy XX w. — Igor Strawiński. 22.50 „Kroniki" — Bolesława Prusa. 23.00 Tematy wieczne młode — „Masz przyjaciela". 23.40 Wiersze K. I. Gałczyńskiego 23.50 Wiad.

PROGRAM III

6.00—9.00 Zapraszamy do Trójki. 9.00 Serwis Trójki. 9.03 Zaczynamy we dwoje. 10.00 Kiermasz płyt. 10.30 Codziennie powieść w wydaniu dźw. — J. Broszkiewicz: „Długo i szczęśliwie". 11.00 Muzyczne spotkania Oscara Petersona. 11.40 Magazyn. 12.00 W tonacji Trójki. 13.00 „Cała jaskrawość" — odc. pow. E Stachury. 13.10 Powtórka z rozrywki. 14.00 Słynne symfonie romantyczne. 15.00 Serwis Trójki. 15.05 Aud. polityczna. 15.25 Odkurzone przeboje. 16.00—19.00 Zapraszamy do Trójki. 19.00 Magazyn. 19.30 Muzyka w starym Wiedniu. 19.50 R. F. Stratton — „Czas nietoperza" — odc. pow. 20.00 Minimax. 20.45 Magazyn. 21.00 Blues wczoraj i dziś. 21.30 Erazm z Rotterdamu „Rozmowy potoczne" — O różnych rodzajach przyjemności. 21.45 Reminiscencje muzyczne: Trzeci Koncert Chopina. 22.45 „24 godziny w 10 minut". 23.00 Zapraszamy do Trójki.

PROGRAM IV

8.00 Poranna serenada. 9.00 Wiad. 9.05 Quod libet — czyli co kto lubi. 9.40 „Mordercy" — fr. pow. Elli Kazana, Z. Zinserling. 10.00 A. Dvorak — „Rusałka". 10.30 Ulubione piosenki Jerzego Krzemińskiego. 11.00 Wiosenne spotkania z przyrodą. 11.30 Muzyka różnych narodów. 12.00 Wiad. 12.05 „Od Bacha do Bartoka". 13.00 „Myśli Ellisa Canettiego". 13.15 Trzy kwadranse swingu. 14.00 Z muzycznych nagrań bratnich radiofonii. 14.30 Wybitni soliści polscy — Kazimierz Moszyński. 15.00 Wiadomości. 15.05 Zapowiedzi Wydawnictwa Poznańskiego. 15.30 Popołudnie melomana. 17.00 Wiad. 17.05 Muzyczny temat dnia (Ł). 17.10 Aktualności dnia (Ł). 17.30 Jakie związki — audycja. (Ł) 17.45 „Młodzi w reformie" — aud. Joanny Sikorzanki. (Ł). 17.55 5 minut muzycznej elektroniki (Ł). 18.00 Klasycy muzyki rozrywkowej — Larry Fast. 18.30 listy Adolfa Dygasińskiego. 19.00 Wiadomości. 19.05 Klasycy muzyki rozrywkowej — L. Fast. 19.30 Wieczór w Filharmonii — Rok Szymanowskiego. 20.25 M. de Falla — „Noce w ogrodach Hiszpanii". 21.00 Klub Stereo. 22.30 Fakty dnia. 22.40 Nocne divertimento. 23.30 Głosy, instrumenty, nastroje.

TELEWIZJA

PROGRAM I

6.00 TTR, RTSS — fizyka. 6.30 TTR, RTSS — biologia. 8.10 Język polski — kl. 2 lic. 9.00 Historia kl. 6. 10.00 Dziennik. 11.55 Nauka o człowieku kl. 8. 14.30 TTR, RTSS — matematyka. 15.45 Kwadrans z Artelem. 16.00 Dla młodych widzów: Czwartek TDC. 17.00 Dziennik. 17.20 W świecie ciszy — pr. dla niesłyszących. 17.50 Program muzyczny. 18.05 Poligon. 18.35 Wszystko o reformie. 18.50 Dobranoc. 19.00 „Sonda". 19.30 Dziennik. 20.15 „Ten, który rozpłynął się we mgle" — węgierski film kryminalny. 22.05 Fegaz. 22.50 Dziennik. 23.10 Melodie na dobranoc.

PROGRAM II

17.25 Kino „Dwójki" — „Lenin w Polsce". 18.00 Wiadomości (Ł). 19.30 Dziennik. TELEWIZJA POZNAŃ. 20.15 Na antenie „Dwójki". 22.15 kwadrans z Artelem.

W dniu 19 kwietnia 1982 roku odszedł od nas najukochańszy Mąż, Tatuś, Teść i Dziadziuś

Ś. † P.

STANISŁAW KRAWIEC

Wyprowadzenie zwłok w dniu 23 kwietnia br. o godz. 15.30 z kościoła NSJ Retkinia na miejscowy cmentarz. Z głębokim żalem żegna

CAŁA RODZINA.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 20 kwietnia 1982 roku zmarła

Ś. † P.

HELENA LISIUK

z domu WOCHNA
b. długoletni pracownik ZPB „LIDO"

Pogrzeb odbędzie się na Cmentarzu Komunalnym Zarzew, dnia 23 kwietnia 1982 roku, o godz. 13.30.

SYN z RODZINĄ.

Podziękowanie za udział w pogrzebie

sierżanta

RYSZARDA TARCZYŃSKIEGO

Znajomym i Kolegom składa

ŻONA z CÓRKĄ.

Dnia 27 kwietnia 1982 roku o godz. 18 w kościele p.w. Bł. Maksymiliana Kolbe w Pabianicach odbędzie się msza św. za duszę

Ś. † P.

lekarza medycyny

WŁODZIMIERZA KOSMALA

ŻONA z SYNAMI.

KOLEŻANCE

Krystynie Potockiej-Suwalskiej

z powodu śmierci

MATKI

wyrazy współczucia składają:

KOLEŻANKI i KOLEDZY z WYDZIAŁU KULTURY i SZTUKI URZĘDU MIASTA ŁODZI.

DOKTOROWI

WOJCIECHOWI GONTARZOWI

z powodu śmierci

OJCA

wyrazy głębokiego współczucia składa:

ZESPÓŁ I KLINIKI CHIRURGICZNEJ WAM.

INFORMACJA DLA ODBIORCÓW ENERGII ELEKTRYCZNEJ I GAZU

ZAKŁAD ENERGETYCZNY ŁÓDŹ-MIASTO

informuje

że opłaty za energię elektryczną i gaz należy regulować według dotychczasowych zasad, na blankietach posiadanych książeczek, aż do wyczerpania wszystkich blankietów. Różnica kosztów energii i gazu, wynikająca ze zmiany cen, zostanie uwzględniona w następnej książeczce rachunkiem wyrównawczym. Odbiorcy mogą uiszczać przedpłaty na poczet rachunku wyrównawczego, zwłaszcza dotyczy to tych, którym termin płatności ostatniego rachunku upływa w ostatnich trzech miesiącach tego roku.

Przedpłaty można regulować przekazem w urzędach pocztowych lub w kasie Zakładu Energetycznego. Na przekazie należy bezwzględnie wpisać numer ewidencyjny oraz numer rachunku bankowego rejonu, wymienione na każdej książeczce. Za wpłaty opatrzone numerem ewidencyjnym nie będą pobierane opłaty pocztowe lub bankowe.

Obciążenia na książeczkach rozprowadzanych od miesiąca kwietnia tego roku, wyliczone są już według aktualnie obowiązujących cen. 651-k

Nieruchomości

DOMEK jednorodzinny, telefon, garaż, ul. Skarbowa — zamienię na dwa mieszkania w blokach. Oferty „11206" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

DZIAŁKĘ kupię. 53-14-66 (wieczorem). 11061 g

KUPIĘ notarialnie działkę rekreacyjną k. Łodzi. W rozliczeniu ewent. M-3 własnościowe. Oferty „10630" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

DZIAŁKĘ 1000 m z domem mieszkalnym w pobliżu Łodzi przy E-12 — sprzedam. Łódź tel. 647-12, po 16. 11242 g

DZIAŁKĘ letniskową ogrodzoną z planem na umowę — sprzedam. Turoszowska 5 m. 7, godz. 19—20 11295 g

MŁODY sad — kupię. Oferty „11284" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

DZIAŁKĘ budowlaną w Łodzi — sprzedam. Oferty „11137" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

SOKOLNIKI działkę 700 m zalesioną, nie uzbrojoną — zamienię na samochód bez dopłaty. Oferty „11403" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

NOTARIALNIE sprzedam 1/3 domu — wolny, budynek gospodarczy — Chojny, Warszawa tel. 24-94-82. Oferty „10860" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

PLAC 1000 m kw. ogrodzony oddam w dzierżawę. Oferty „11420" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

Kupno-Sprzedaż

FORMY do odlewów gipsowych — kupię. Zdyb, Mrówcza 30A. 11411 g

DZIECIĘCE ubranka, kosmetyki oraz zabawki — kupię. Tel. 51-12-20 11302 g

PALMĘ kentię dużą, zdrową — sprzedam. Kasztanową 23a wieczór. 10856 g

NÓŻ do tkanin sprzedam. Tel. 279-50. 10995 g

SPRZEDAM nowy akordeon „Weltmeister" 80, tel. 36-20-06 wieczorem 11317 g

SADZONKI pomidorów różnych odmian, sałatę i ogórki — sprzedam. Solarek Romanów k. Aleksandrowa. 11394 g

KOLUMNY 20 W 8 om nowe — sprzedam. Popiela 9 m. 2 11428 g

TELEFON z „Onyxu", srebrną papierośnicę sprzedam. Zielona 42 m. 46. 11408 g

GRAMOFON Dynamic-Speaker — sprzedam. Tel. 968-91 11009 g

MASZYNĘ wieloczynnościową produkcji RFN sprzedam. Bohdanowicza 3 11378 g

RUBIN 714P, kolumny ZG 30C115 (gwarancja) sprzedam. Rzgowska 12—15 11256 g

AMATORA 2 stereo z kolumnami sprzedam. Tel. 329-85. po 14 11263 g

MASZYNĘ dziewiarską „Mola" sprzedam lub zamienię na wieloczynnościową. Kupię łóżeczko składane, kojec. Tel. 628-38, po 14 11266 g

TAKSOMETR „Ryga" — sprzedam. Łódź, Rydzowa 17 m. 67 11275 g

AKUMULATOR 34 Ah, pompę elektryczną do studni — nowe — sprzedam. Tel. 51-86-14, godz. 20—21 11296 g

FOLIĘ (tomofan) — sprzedam. Oferty „11196" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

OWCZARKA niemieckiego (hodowlany 14 mies.), przyczepę do „Tarpana", „Żuka" — sprzedam. Bartoka 1 m. 136, blok 427. 11022 g

TAKSOMETR „Ryga" — (przerobiony) sprzedam. Tel. 762-70 11172 g

PŁASZCZ skórzany, damski, wzrost do 150 tanio sprzedam. 56-62-50 11092 g

ENCYKLOPEDIĘ 4-tomową sprzedam. Oferty z ceną „11062" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

ZAKŁAD Ogrodniczy oferuje duży wybór krzewów róż. Łódź-Widzew Lawinowa 38 Rola-Rulski 53-08-16 7894 g

CZĘŚCI, akcesoria motorowe, rowerowe w dużym wyborze — poleca sklep Piotrkowska 120 (w bramie). Tel. 313-54. Holi. 6606 g

Pojazdy

„ŁADĘ" (1977) — sprzedam. Tel. 781-57. 11413 g

„FIATA 126p — 600 S" (lipiec 1981) — sprzedam. Kamiński, Lututów, Wieruszowska 32. tel. 46. 1154 g

„FIATA 128 AR" (1976) — sprzedam. Tel. 329-85, po 14 11261 g

„FIATA 125p" sprzedam. 56-71-68 11264 g

„FIATA 125p" pilnie sprzedam. Poznańska 43 m. 5/6, po 16. Gruchaj 11356 g

„POLONEZA" (1980) sprzedam. 772-80. 11114 g

„TRABANTA Combi" (1968) sprzedam. 53-48-42 11171 g

„WARSZAWĘ" (górna) po wypadku oraz „Fiata 126p" na części sprzedam. Rzgowska 46 m. 3, po 16 11147 g

„SYRENĘ 105" sprzedam. Rajdowa 11 m. 29 11094 g

WKŁAD na „Fiata 126p" odstąpię. Odbiór natychmiast. Oferty „11124" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

WKŁAD „Fiata 125p" odbiór 1986 — odstąpię. Kupię M-2 lub M-3. Oferty „11308" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

SKUTER „Peugeot" niedrogo sprzedam. Strzelecka 18 m. 14, po 16. 11332 g

„WARTBURGA 1000 Combi" po blacharce, nowy silnik, skrzynia, opony, akumulator 12V 175 Ah — sprzedam. Pracownia obuwia Piotrkowska 22. 10857 g

UZBROJENIE karoserii „Poloneza" oraz podzespoły i blachę — sprzedam. Oferty „11401" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

SILNIK 600 cm sześc. na gwarancji sprzedam. Oferty z ceną „10975" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

RÓŻNE części do „Moskwicza 408" — kupię. Tel. 51-13-06 wieczorem. 11024 g

SPRZEDAM „Stara A 28" skrzyniowca wywrotkę. Radomsko tel. 37-30 102 p

AUTO najkorzystniej kupisz — sprzedasz tylko przez INTER-AUTO Al. Kościuszki 91. 617-79 (9—17) Budyś. 8612 g

G-8016-MDS — sprzedam. Oferty „12105" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

BMW 2002 Automatik z odsuwanym dachem (1974) — sprzedam, tel. 747-36.

„TRABANTA 601" (1977) — sprzedam. Tel. 52-64-63. 12104 g

„FIAT 125 p" odbiór kwiecień, zamienię na „126 p" odbiór II, III kwartał. Oferty „12330", Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

KUPIĘ drzwi przednie lewe do „Zastawy 1100" tel. 669-69 od 8—18. 12263 g

Lokale

3-POKOJOWE własnościowe 70 m kw. sprzedam. Oferty „12244" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

MŁODE uczące się małżeństwo (słuchacze Studium Medycznego) poszukuje mieszkania (płatne miesięcznie) lub samodzielnego pokoju w zamian za pomoc starszej osobie. Tel. 51-32-98 10974 g

M-3 własnościowe sprzedam. Tel. 51-20-55. 11079 g

MIESZKANIE 4-izbowe z wygodami zamienię na pokój z kuchnią (parter wykluczony). Oferty „11086" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

DUŻE mieszkanie w centrum — sprzedam. Oferty „11088" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

ŚWIDNICA — 4-pokojowe spółdzielcze — zamienię na podobne lub 2 mniejsze w Łodzi. Tel. Świdnica 226-99 lub Łódź 56-60-86 wieczorem. 11162 g

SAMODZIELNE mieszkanie wynajmę najchętniej rencistom za pomoc w domu z dziećmi (okolice Łodzi). Tel. 866-60. 11272 g

MAŁEGO lokalu nadającego się na sklep — poszukuję. 55-48-97, po 18. 11268 g

M-5 (trzypokojowe) i M-3, telefon — zamienię na 4-pokojowe, bloki lub segment. Oferty „11390" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

POSZUKUJĘ lokalu na cichą pracownię rzemieślniczą — dzielnica Górna. Tel. 700-40. 11023 g

M-4 zamienię na M-2 i M-3 lub dwa razy M-2. Oferty „11430" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

MŁODE małżeństwo bezdzietne, członkowie spółdzielni poszukuje samodzielnego mieszkania płatne miesięcznie. Wiadomość: sklep tel. 52-36-10 w godz. 10—18. 11432 g

POKÓJ, kuchnię, 31 m kw., Bałuty, wszystkie wygody — zamienię na trzypokojowe, może być stare budownictwo. Tel. 378-83. 11421 g

POSZUKUJĘ lokalu na zakład rzemieślniczy — najchętniej Karolew, Retkinia (dziewiarstwo, inne). Tel. 56-05-75. 11311 g

TRZYPOKOJOWE 75 m, telefon, stare budownictwo, I piętro, wszystkie wygody (Śródmieście) zamienię na dwa oddzielne — bloki, tel. 635-61. 11312 g

M-4 — wszystkie wygody w Zelowie — zamienię na podobne w Pabianicach lub Łodzi. Oferty „11337" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

DWA pokoje, kuchnia, telefon, garaż, zamienię na 3-pokojowe, tel. 51-37-99. 12015 g

ZLECĘ krojenie spodni odpowiedniej i solidnej osobie. Oferty „11194" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

LEKARZ poszukuje opiekunki do półtorarocznej dziewczynki. Rejon Łagiewnickiej. Telefon 792-41 Stokrotki 12. 11020 g

ZATRUDNIĘ stolarza. Zakład Stolarski, al. 1 Maja 77 Latocha. 11431 g

Różne

MONTAŻ karniszy, mocowanie śrub, haków w ścianach. Cyklinowanie maszynowe, tel. 53-52-10 Zamysłowski. 6837 g

WYTŁUMIANIE drzwi, skuteczne zabezpieczanie mieszkań. Błaszczyk. Tel. 52-42-57 (52-83-83). 9350 g

CYKLINOWANIE, malowanie, tapetowanie, układanie parkietu, glazury, wyciszanie drzwi, Mor 639-76. 6759 g

NAPRAWA telewizorów, 53-17-03 (8—10) inż. Zasadzki. 4568 g

REGENERACJA kineskopów kolorowych, czarnobiałych. Tel. grzecznościowy 662-52 godz. 10—12. Jeziorska. 11339 g

ZAWIADAMIAMY szanownych Klientów, że odświeżamy odzież skórzaną, licową we wszystkich kolorach. Zapraszamy. Zachodnia 77, Kochanek. 8641 g

ŁÓDZKIE ZAKŁADY RADIOWE

„UNITRA — FONICA"

Łódź, ul. Wróblewskiego 16/18

zatrudnią natychmiast pracowników w n.w. zawodach:

- monter układów elektronicznych,
- ślusarz narzędziowy i remontowy,
- tłoczarz w metalu,
- malarz wyrobów metalowych,
- wtryskiwacz metali kolorowych,
- praser tworzyw sztucznych,
- galwanizer,
- wartownik straży przemysłowej,
- sprzątaczka,
- maszynista offsetowy.

Szczegółowych informacji udziela dział kadr i szkolenia zawodowego, tel. 466-18.

673-k

ZASADNICZA SZKOŁA BUDOWLANA ŁZB

90-338 ŁÓDŹ, ul. PRZĘDZALNIANA 66

przyjmuje zapisy

UCZNIÓW

na rok szkolny 1982-83, na następujące kierunki:

- betoniarz-zbrojarz,
- posadzkarz,
- malarz budowlany (również dziewczęta),
- ślusarz-spawacz.

Szczegółowych informacji udziela sekretariat szkoły. 658-k

Nauka Praca

MATEMATYKA, fizyka. 52-88-27 Sierant. 10995 g

ANGIELSKI — korepetycje. Modrzewski 412-52 godz. 8—15. 9616 g

CHAŁUPNICTWO, szycie lub inne propozycje — przyjmę. Oferty „11334" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

PRZYJMĘ pracę na stebnówkę. Popiela 9 m. 2. 11427 g

KIEROWCA-mechanik kat. I, operator żurawia (samojezdne, kołowe) podejmie pracę w sektorze prywatnym. Oferty „11008" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

KAŻDĄ pracę chałupnicza (prócz szycia) podejmę. Oferty „11425" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

OPIEKUNKA do dzieci potrzebna tel. 844-50 po godz. 17. 12284 g

CHAŁUPNICZKĘ — szycie bluzek — zatrudnię. Dokładne oferty „11386" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

BAZAR kupno — sprzedaż przy ul. Gdańskiej 14 zaprasza Klientów i dostawców, Dobrowolska-Grausam tel. 296-37. 9135 g

SKLEP Meblowy Łódź, Żelazna 18 (róg Promińskiego i Armii Czerwonej) poleca duży wybór nowych i używanych mebli oraz meble tapicerskie — amerykanki, kanapa, fotele (wypoczynkowe). Możliwość zamówienia 842-71 po 20. Danecki. 10450 g

SAMOTNI — Oferty w Biurze Matrymonialnym „Swatka" 90-434 Łódź, Piotrkowska 133. 6168 g

FILMY 1 x 8 super wywołuje Łukomski, Color Serwice, Sienkiewicza 48. 11434 g

PRACUJĄCY lat 33 poszukuje noclegu na terenie Łodzi. Rozprowadzę wyroby krawieckie na teren Śląska. Oferty „11419" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

DOM letniskowy w Grotnikach na sezon do wynajęcia. Oferty „11405" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

BARDZO wysoko wynagrodzę pieniężnie lub rzeczowo za wiadomość o miejscu pobytu suki foksterier ostrzyżonej, zaginionej 2 IV w trakcie leczenia. O skrócenie rozłąki prosi właściciel i stary bezzębny pies, telefon 475-52, ul. Obywatelska 31 m. 6 wieczorem. 11743 g

ANDRZEJ Żyła zgubił wkładkę zaopatrzeniową 264535. 11307 g

MARCIE Malinowskiej skradziono wkładkę zaopatrzeniową nr W 884095. 11414 g

ANDRZEJ Leder zgubił wkładkę zaopatrzeniową nr W 867452. 11400 g

SKRADZIONO wkładkę zaopatrzeniową W 669205 na nazwisko Teresa Oganiaczyk. 11348 g

KRYSTYNIE i Władysławowi Żeromińskim skradziono wkładki zaopatrzeniowe nr W 339648, W 030384 11436 g

KRZYSZTOFOWI Brzezińskiemu skradziono wkładkę zaopatrzeniową nr Y 145911 11390 g

IWONA Konka zgubiła legit. studencką nr 10902 UŁ. 11394 g

BARBARA Wasiak zgubiła legit. studencką nr 10943 UŁ i wkładkę zaopatrzeniową nr W 292365. 11383 g

DANUCIE Szor skradziono wkładkę zaopatrzeniową nr W 580249. 11367 g

ROMAN Rebiega zgubił wkładkę zaopatrzeniową nr W 678611. 11392 g

DR med. Jadwiga Szpakowicka zgubiła zaświadczenie o zezwoleniu wykonywania zawodu lekarza. 11259 g

STANISŁAWOWI Paciorkowskiemu skradziono wkładkę zaopatrzeniową W 932516. 11265 g

JERZEMU Wojtasikowi skradziono wkładkę zaopatrzeniową nr 026148. 11273 g

DARIUSZ Wlazło zgubił wkładkę zaopatrzeniową W 407281. 11280 g

CZESŁAWA Kawałek zgubiła prawo wykonywania zawodu pielęgniarki. 11285 g

RYSZARDOWI Rzepkowskiemu skradziono wkładkę zaopatrzeniową nr 037315. 10953 g

HALINA Łyszkiewicz zgubiła kartę zaopatrzeniową W 914200. 10978 g

WALDEMAR Papis zgubił wkładkę zaopatrzeniową. 10908 g

MARIA Mrówka — lekarz dentysta zgubiła prawo wykonywania zawodu nr LD 703. 11233 g

IRENA Przelazła, Zgierz, Malinowa 20 zgubiła wkładkę zaopatrzeniową Wc 490308. 11160 g

SKRADZIONO wkładkę zaopatrzeniową na nazwisko Jerzy Groblewski, Retkińska 114 m. 74. 11153 g

KATARZYNA Krasowiak zgubiła wkładkę zaopatrzeniową W 385861. 11014 g

DANUCIE Mikołajczyk skradziono wkładkę zaopatrzeniową nr 153147. 11189 g

DOROTA Czubińska zgubiła legit. studencką nr 12209/AM. 11187 g

12 KWIETNIA (Retkinia) zginął kundelek beżoworudy, czarne ślepia, krótki ogonek. Za wiadomość nagroda. Tel. 36-28-30, po 15 lub 373-55. 11382 g

JANOWI Krasowskiemu skradziono wkładkę zaopatrzeniową nr Y 112047.

HALINA Zastocka zgubiła wkładkę zaopatrzeniową nr W 9439006. 11131 g

ROUBA Bohdan, lek. med. Łagiewnicka 89 a zgubił prawo wykonywania zawodu nr Ł-2832. 11083 g

BOŻENA Bet zgubiła plombownicę do plasteliny o treści: „Stoł. i Buf. nr 571" 11058 g

EUGENIA Hofman zgubiła wkładki zaopatrzeniowe nr W 575298, W 575297 wyd. przez „Wars". 11057 g

MARIAN Fach zgubił wkładkę zaopatrzeniową nr W 254378. 11039 g

OD DNIA 09. 04. 1982 r. unieważnia się skradzione pieczątki o treści: 1) „Doc. dr hab. nauk med. Lech Walasek, specj. chorób wewnętrznych Łódź, Kuźnicka 4, tel. 419-18. 20034 m. Łódź". 2) „Doc dr hab. nauk med. Lech Walasek". 11393 g

UNIEWAŻNIAM skradzione 2 pieczątki lekarskie o treści: „205-Łódź, dr. med. Jerzy Borowski specjalista chorób wewnętrznych Łódź Mickiewicza 12 m. 1 telefon 668-88" oraz „Ordynator Oddziału D/III dr med. Jerzy Borowski". 11417 g

SZCZĘŚLIWIE kojarzy małżeństwa. Biuro Matrymonialne „Mazury", Olsztyn 2 skrytka 336. 312 k

JANINIE Krysiak skradziono wkładki zaopatrzenia wydane przez ŁZG i „Wifamę": W 168830, W 247926, W 247927. 10690 g 12186 g

ZAGINĘŁY wkładki zaopatrzenia na nazwisko Bereszczuk Zofia, nr W 440836, Bereszczuk Elżbieta, W 440838, Dalkowski Mariusz W 440837. 12246 g

UNIWERSYTET ŁÓDZKI, ul. NARUTOWICZA 65

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie robót ogólno-budowlanych i instalacyjnych w podanych niżej obiektach UŁ:

1. II DS, ul. Lumumby 16/18 — roboty dekarskie,
2. Pawilon Historyczno-Filozoficzny — roboty murarskie,
3. XII DS, ul. 22 Lipca 26 — roboty elewacyjne,
4. VII DS, Rodz. Fibaków 7 — roboty murarsko-tynkarskie, i elewacyjne,
5. ul. Kopcińskiego 8 — roboty malarskie,
6. ul. Armii Ludowej 3/5 — roboty dekarsko-blacharskie,
7. ul. Armii Ludowej 3/5 — roboty posadzkowe,
8. ul. Banacha 22 — roboty posadzkowe,
9. ul. Banacha 12 — roboty posadzkowe,
10. Męcina — roboty dekarsko-blacharskie,
11. Zgierz — X DS — roboty elewacyjne,
12. Zgierz — X DS — roboty malarskie — pokrycia dachowego,
13. Zgierz — Uczelnia — roboty malarskie — pokrycia dachowego,
14. Zgierz — Uczelnia — utwardzenie jezdni,
15. al. Kościuszki 21 — roboty dekarskie,
16. al. Kościuszki 17 — roboty dekarskie,
17. ul. Wólczańska 90 — roboty dekarskie,
18. ul. Kilińskiego 101 — roboty elewacyjne, dekarskie,
19. ul. M. Curie-Skłodowskiej 11 — roboty elewacyjne,
20. ul. Kopernika 55 — roboty ziemne i budowlane,
21. ul. Lumumby 16/18 — roboty hydrauliczne,
22. ul. Kopcińskiego 16 — roboty ziemne, murarskie, hydrauliczne,
23. Zabłoty — roboty budowlane.

Zakres rzeczowy ujęty w dokumentacji kosztorysowej, która znajduje się do wglądu wraz z kosztorysami ofertowymi w dziale technicznym UŁ, ul. Lindleya 3, I piętro, pokój nr 106.

Wykonanie robót ustala się na koniec III kwartału 1982 r. (szczegółowe warunki w umowach).

Termin składania ofert ustala się na 10 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

Otwarcie ofert nastąpi w 11 dniu od daty ukazania się ogłoszenia w dziale technicznym UŁ, ul. Lindleya 3, pokój 106 o godz. 10.

Szczegółowych informacji w sprawie przetargu udzieli dział techniczny UŁ.

Uniwersytet Łódzki zastrzega sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

575-k

ZOOTECHNIKA —DROBIARZA

do fermy kur niosek

w Zespołowym Gospodarstwie Rolnym SKR

zatrudni zaraz

SPÓŁDZIELNIA KÓŁEK ROLNICZYCH w NOWOSOLNEJ.

Wymagane wykształcenie wyższe lub średnie specjalistyczne oraz praktyka 5 lat.

Po okresie próbnym możliwość otrzymania mieszkania służbowego. Zgłoszenia kierować do Zarządu Spółdzielni w Nowosolnej, ul. Brzezińska 4. 682-k

Koleżance

HANNIE PIASECKIEJ

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają

KOLEŻANKI i KOLEDZY z OBR „ORAM".

Koleżance

MARII BIELECKIEJ

wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci

MĘŻA

składają:

ZARZĄD, RADA SPÓŁDZIELNI, POP PZPR oraz KOLEŻANKI i KOLEDZY ze SP-NI INWALIDÓW „POKÓJ" w ŁODZI.

Drogiej Koleżance

BARBARZE SIERGIEJ

serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci

MĘŻA

składają

KOLEŻANKI i KOLEDZY z ZARZĄDU KOMBINATU „BUDREM".

•FAKTY • WYDARZENIA • FAKTY•

24 kwietnia, godz. 10.40

Odsłonięcie pomnika ofiar faszyzmu

Z inicjatywą uczczenia pamięci 100 polskich zakładników, rozstrzelanych przez hitlerowskich oprawców 20 marca 1942 roku w Zgierzu, wystąpił zgierski Miejski Komitet Odrodzenia Narodowego, który podjął uchwałę by w Lesie Lućmierskim, gdzie w zbiorowej mogile pochowano ofiary faszystowskiego ludobójstwa, został wybudowany pomnik. Pomnik — symbol walki i męczeństwa — ma być przestrogą i przypomnieniem tragizmu tamtych dni, by nigdy więcej nie powtórzyła się wojna.

Pomnik ten, ufundowany przez społeczeństwo miasta i gminy Zgierz, a wykonany przez żołnierzy jednej z jednostek Pomorskiego Okręgu Wojskowego, zostanie odsłonięty 24 kwietnia o godz. 10.40 — godzinie oddania pierwszej serii śmiercionośnych strzałów do 100 bezbronnych Polaków.

Na uroczystość tę, połączoną z patriotyczno-wojskową manifestacją, zapraszają społeczeństwo naszego województwa, a zwłaszcza młodzież, jej organizatorzy — Miejski Komitet Odrodzenia Narodowego w Zgierzu wspólnie z Gminnym KON. Dojazd do Lućmierskiego Lasu, położonego 5 km od Zgierza w kierunku Łęczycy przy trasie E-16 — tramwajem linii „46". (j.kr)

Początek końca reglamentacji?

Mimo poważnej poprawy w zaopatrzeniu sklepów spożywczych, głównie w podstawowe artykuły żywnościowe, trudno w tej chwili powiedzieć jak długo jeszcze obowiązywać będzie w naszym kraju system reglamentacji. Nikt nie ukrywał i nie ukrywa, że jest on złem koniecznym, wprowadzonym w czasie zupełnie rozregulowanego rynku. Teraz, gdy ceny (m. in. na artykuły spożywcze) są wysokie, spodziewać się należy, że zaczną działać prawa ekonomiczne rynku i zakupy zostaną wreszcie uregulowane w sposób naturalny. Czy jednak szybko będzie można odejść od systemu reglamentacji?

Rozmawialiśmy ostatnio z kierowniczką jednego z największych łódzkich sklepów spożywczych. Stwierdziła ona, że teraz już nie bardzo wie co ma robić z niektórymi artykułami spożywczymi zalegającymi półki w magazynie. Rosną więc — zarówno w tym sklepie, jak i w innych — zapasy margaryny, starzeją się prawie zupełnie nie kupowane „Carmeny", nie bardzo wiadomo co robić ze zwykłymi cukierkami, bardzo dużo jest też kaszy. Zresztą ostatnio w wielu łódzkich sklepach, w związku z kończeniem się terminu ważności, margaryna sprzedawana jest bez kartek. Czyżby były to pierwsze symptomy załamania się systemu reglamentacji?

Z pewnością tak. Przy tych cenach i przy rytmicznych dostawach podstawowych artykułów spożywczych takiego właśnie stanu rzeczy należało się spodziewać i do tego polityka władz zmierzała. Naturalnie, na odejście w wielu przypadkach od systemu reglamentacji jest jeszcze za wcześnie, ale w niektórych...

Pewnym sygnałem była tu ostatnia decyzja o zniesieniu sprzedaży kartkowej oleju. Po jej ogłoszeniu w sklepach spożywczych olej był zaledwie dwie godziny — momentalnie został wykupiony. Efekt jest taki, że nie ma go teraz ani w sklepach, ani w magazynach. Podejrzewamy, że to samo stałoby się po odstąpieniu od reglamentacji innych artykułów spożywczych. Społeczeństwo zbyt mocno jeszcze pamięta sytuację z ubiegłego roku, by móc opanować normalny odruch zakupów na zapas.

Mamy tu jednak pewną propozycję. Dlaczego nie można — wobec obfitości niektórych towarów — podnieść ich norm kartkowych? Przecież zamiast na jeden kupon sprzedawać 250 g cukierków — można sprzedawać ich 0,5 kg, z ewentualnym rozbiciem na zwykłe i czekoladowe. Zamiast trzech paczek papierosów — mogą być cztery (w tym jedna paczka „Carmenów"). To samo dotyczyć może kaszy i margaryny. W ten sposób zlikwidowano by rosnące zapasy, a ludzie otrzymaliby więcej artykułów.

Nigdy nie byliśmy i nadal nie jesteśmy zwolennikami reglamentacji, wydaje nam się jednak, że jeszcze nie czas na to, by od niej odstępować, zaproponowane przez nas rozwiązanie wydaje nam się jednak godne uwagi. (M.St.)

P.S. Jak się dowiadujemy, władze Łodzi wystąpiły do MHWiU z propozycją wyłączenia „Carmenów" z systemu reglamentacji oraz powiększenia normy słodyczy na kupony kart dziecięcych. (s)

Turystyczne rajdy

Zarząd Łódzkiego Oddziału PTTK im. Jana Czeraszkiewicza, z okazji Miesiąca Pamięci Narodowej organizuje rajd w najbliższą niedzielę, 25 kwietnia. Zbiórka uczestników o godz. 9 obok Mauzoleum na Radogoszczu. A oto trzy trasy, jakie będą mieli do pokonania biorący udział w rajdzie łódzcy turyści: Radogoszcz — Arturówek — Łagiewniki — Folwark — Kłęk — Ukraina — Janów — Smardzew (15 km); Radogoszcz — Modrzew — Łagiewniki Klasztor — Skotniki — Janów — Smardzew (15 km); Radogoszcz — Helenówek — Chełmy — Zgierz — Rozalin (12 km).

Zapisy przyjmuje biuro łódzkiego oddziału PTTK, Łódź, ul. Piotrkowska 70 (dział programowy, I piętro) w godz. 9—15.30.

PTTK Łódź-Polesie zaprasza również w niedzielę 25 kwietnia, na VI Rajd „Wiosenne Kwiaty — 82". Celem rajdu będzie poznanie ziemi łódzkiej, popularyzacja turystyki kwalifikowanej i idei ochrony przyrody. Mogą w nim uczestniczyć drużyny zgłoszone przez szkoły, zakłady pracy, organizacje młodzieżowe i społeczne, turyści indywidualni, a także młodzież (wyłącznie pod opieką nauczycieli). Zgłoszenia przyjmuje w terminie do 23 kwietnia oddział PTTK Łódź-Polesie, ul. Lipowa 48, w godz. 9—16 (tel. 266-91). (j. kr.)

PRZYJEMNIE I POŻYTECZNIE SPĘDZONY CZAS

„Zielone świadectwo urodzenia"

Po tegorocznej wiosennej edycji naszej akcji pn. „Zielone świadectwo urodzenia" miasto znowu zyskało kilkaset drzew i krzewów, a do ich sadzenia zgłosiło się wyjątkowo wielu chętnych.

Przypominamy, że w akcji uczestniczyli mieszkańcy osiedli im. M. Konopnickiej, Wł. Reymonta i S. Żeromskiego na Teofilowie, osiedli „Czerwony Rynek" i „Zgierska-Stefana". Włączyli się do ZSU uczniowie Szkoły Podstawowej nr 103 im. A. Próchnika ze Śródmieścia oraz pracownicy łódzkiej energetyki, działkowicze z POD „Energetyk".

W najbliższą sobotę, 24 kwietnia, planują posadzenie 120 drzewek i krzewów mieszkańcy osiedla Radogoszcz. Organizatorzy wyznaczyli miejsce zbiórki na godz. 10, a akcja odbędzie się przy ul. 11 Listopada. Wezmą w niej udział dzieci uczęszczające do okolicznych przedszkoli.

Od kilku już lat w akcji pod hasłem „Zielone świadectwo urodzenia" biorą udział najmłodsi mieszkańcy Pabianic. W ubiegłą niedzielę drzewka sadziły dzieci mieszkające na osiedlach Pabianickiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Aż 100 jabłoni, jarzębin i klonów posadzono tam na osiedlach im. Kopernika i J. Salwy oraz w rejonie ulic Karolewskiej, Bardowskiego i Trębackiej. (sk., now.)

Foto: A. Wach

Teren wokół POD „Energetyk". Trudno właściwie określić kto w tym przypadku kierował pracą — dziadek czy wnuk?

Teofilów — Osiedle im. Wł. Reymonta. Każdy chciał wybrać sobie najładniejszą topolę.

Historia łódzkiego browarnictwa — w eksponatach

W Łodzi warzono piwo od najdawniejszych czasów. Przed 100 laty przemysł browarniczy rozwinął się tu jeszcze bardziej, a przed wojną istniało kilka wielkich browarów, przede wszystkim Andstadta i Keilichów. Tak więc browarnictwo łódzkie ma swoją historię.

W związku z tym łódzkie Muzeum Historii Miasta Łodzi przystępuje do organizowania jesienią wystawy przypominającej dzieje łódzkiego piwowarstwa. W tym celu zakupuje ono — względnie wypożycza — przedmioty związane z tą dziedziną, takie jak stare butle, kufle, szklanki, dokumenty, fotografie, medale mówiące o stanie browarnictwa łódzkiego w XIX i początkach XX wieku.

Zainteresowani tą sprawą mogą otrzymać bliższe informacje w gmachu muzeum (Łódź, ul. Ogrodowa 15, p. 219), ewentualnie dzwoniąc pod numer tel. 703-48. M.

„BUSINKA" przed sezonem

Miejski Ośrodek Sportu i Wypoczynku „Businka" w Pabianicach należy bez wątpienia do najładniejszych i najlepiej wyposażonych ośrodków wypoczynkowych w województwie łódzkim. Na powierzchni 17 ha mieszczą się tu: kawiarnia o 100 miejscach konsumpcyjnych (w sezonie letnim dysponująca dodatkowo 100 miejscami na tarasie widokowym), niewielki hotelik zapewniający nocleg 21 osobom, dobrze zaopatrzona wypożyczalnia sprzętu sportowego i turystycznego, kort tenisowy o nawierzchni z tworzywa sztucznego, boiska do gier małych, a także plac zabaw i brodzik dla dzieci oraz basen kąpielowy wkomponowany w jeden z trzech stawów (łącznie 4,5 ha).

Na pierwszy rzut oka wydaje się, że już dziś „Businka" gotowa jest do sezonu letniego, który rozpoczyna się 15 maja. Zwraca przede wszystkim uwagę dobrze utrzymana zieleń, ład i porządek na terenie, nieźle też prezentują się z zewnątrz obiekty ośrodka.

Jak bardzo zaawansowane są przygotowania „Businki" do przyjęcia większej liczby wypoczywających? — pytamy dyrektora MOSiR w Pabianicach — *Tadeusza Rozwensa.*

Przygotowania do sezonu rozpoczęły się w „Busince" kilka tygodni temu. Do tej pory pracownicy zajmujący się eksploatacją ośrodka wyremontowali (m. in. własnym sumptem) 15 kajaków, które wraz z 6 rowerami wodnymi czekają już na pierwszych chętnych. W pełnej gotowości jest też sprzęt ratowniczy. Na ukończeniu są roboty przy porządkowaniu zieleni. Do większych prac, które należy jeszcze zakończyć przed 15 maja, zaliczyć trzeba wymianę krawężników na brzegach stawów, umocnienie przyczółków mostowych, malowanie brodzika dla dzieci oraz wzmocnienie siatki ogrodzeniowej. Na malowanie czekają również ławki, ale są duże trudności ze zdobyciem farb. Jak zapewnił dyr. Rozwens, prace te będą wykonane na czas.

Część robót typu modernizacyjnego prowadzić się będzie również w sezonie letnim. Między innymi jeszcze w tym roku nawierzchnię asfaltową otrzymają boiska do gier małych, do końca czerwca br. w hoteliku wymieni się instalację elektryczną i częściowo centralnego ogrzewania, kontynuowane będą prace przy sypaniu górki saneczkowej. Kierownictwo ośrodka zadba jednak, by uciążliwość owych robót dla wypoczywających zmniejszyć do maksimum.

Czas na kilka słów o programie wypoczynku. W tym roku opracowywano go — wspólnie z TKKF, PTTK i SZS — ze szczególną pieczołowitością, ponieważ z uwagi na znaczny wzrost kosztów wczasów należy się liczyć z tym, że z wypoczynku w ośrodku korzystać będzie znacznie więcej chętnych aniżeli w latach ubiegłych. Świadczy o tym duża popularność ośrodka w ostatnie pogodne dni. Pierwszy większy blok imprez rekreacyjnych odbędzie się 1 maja. Przewidziano m. in. konkursy wędkarskie, rozgrywki szachowe na betonowych szachownicach itp. Przez cały sezon prowadzić się będzie bezpłatną naukę pływania dla dzieci i młodzieży, a w okresie wakacji — również bezpłatną naukę gry w tenisa. Z myślą o wypoczywających uruchomi się w sezonie punkt małej gastronomii, który uzupełni ofertę kawiarni „Turkus".

W aktualnej sytuacji nie sposób oczywiście nie wspomnieć o podstawowych cenach, związanych z korzystaniem z ośrodka. Za wstęp osoby dorosłe płacić będą 10 złotych, dzieci i młodzież szkolna, studenci, renciści i wojskowi — 5 zł. Wstęp dla dzieci poniżej 7 lat — bezpłatny. Godzina gry w tenisa kosztować ma — jak w roku ubiegłym — 50 zł od osoby.

Dla tych, którzy zechcą korzystać z ośrodka częściej, a być może spędzić nawet w ten sposób urlop, wprowadzono roczne karty wstępu w cenie 150 zł.

Wszystkich, którzy zamierzają spędzać wolny czas w „Busince", pragniemy uprzedzić o utrudnieniach związanych z dojazdem do ośrodka. Otóż w związku z prowadzonymi tam robotami drogowymi autobusy MPK, które dawniej dojeżdżały do ośrodka, częściowo zmieniły swą trasę. Dojazd możliwy jest tylko samochodami osobowymi. Niezmotoryzowanym nie pozostaje nic innego, jak wysiąść z autobusu „2" lub „2-bis" przy skrzyżowaniu ulic Marchlewskiego i Bugaj, a następnie odbyć kilkusetmetrowy spacer, co nie wszystkim zapewne będzie odpowiadać. Być może do otwarcia sezonu znajdzie się jakieś wyjście z tej sytuacji (jm)

CO GDZIE KIEDY

WAŻNE TELEFONY

Informacja PKO	731 82
Informacja o usługach	398 10
Informacja turystyczna	472 01
Informacja PKS:	
Dworzec Centralny	265 96
Dworzec Północny	747-20
Informacja telefoniczna	93
Komenda Wojewódzka MO	677-22, 292-22
Pogotowie ciepłownicze	253-11
Pogotowie drogowe: „Polmozbyt"	409-32
Pogotowie energetyczne:	
Rejon Łódź-Północ 334-31	609-32
Rejon Łódź-Południe	334-28
Rejon Pabianice	15-37 10
Rejon Zgierz	16-31 42
Rejon oświetlenia ulic	881 15
Pogotowie gazowe	395-35
Pogotowie MO	97
Pogotowie Ratunkowe	99
Pomoc drogowa PZMot.	52-81-10, 706-27
Straż Pożarna	98, 661 11

TELEFON ZAUFANIA 337-37 czynny w godz 15—7 rano W dni wolne od pracy całą dobę Dla kobiet z ciążą problemową i sprawy rodzinne 740 33 — czynny w godz. 12—22, tylko w dni powszednie.

TEATRY

WIELKI — nieczynny
NOWY — nieczynny
MAŁA SALA — godz. 19 „Drewniana miska"
JARACZA — godz. 18.30 „Jak wam się podoba"
MAŁA SCENA — nieczynny
TEATR 7.15 — godz. 16 „Fachowcy"
POWSZECHNY — godz. 17 „Sługa dwóch panów"
ARLEKIN — godz 17.30 „Czerwony Kapturek", „Kopciuszek"
PINOKIO — godz. 17 30 „Przygody Sindbada Żeglarza"
TUWIMA — godz. 11 „Goście hotelu du Parc" (zamk.)
ŁÓDZKI KLUB JAZZOWY — godz. 18 „Fono-Show".

MUZEA

HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) — godz 11—17
ODDZIAŁ RADOGOSZCZ (Zgierska 147) — godz. 9—16
ARCHEOLOGICZNY I ETNOGRAFICZNE (pl Wolności 14) godz 10—17
BIOLOGII EWOLUCYJNEJ UŁ (park Sienkiewicza) — godz 10—18
WŁÓKIENNICTWA (Piotrkowska 282) godz. 10—17
HISTORII MIASTA ŁODZI (Ogrodowa 15) — godz 11—15
SZTUKI (Więckowskiego 36) — godz. 11—19
POLSKIEJ WOJSKOWEJ SŁUŻBY ZDROWIA (Żeligowskiego 7) godz. 10—13
MIASTA ZGIERZA (Zgierz, Dąbrowskiego 21) godz. 10—15

• • •

OGRÓD BOTANICZNY — czynny codziennie od godz 9 do zmroku
ZOO — codziennie od godz 9 do 19 (kasa do godz 18)
PALMIARNIA — codziennie (oprócz poniedziałków) od godz 11 do 16

KINA

BAŁTYK — „Znachor" cz. I i II pol. od lat 12, godz. 10. 13, 16, 19
IWANOWO — „Żandarm w Nowym Jorku" fr b.o godz 10 12.15, 14.30, 16.45, 19
PRZEDWIOŚNIE — „Gorączka sobotniej nocy" USA od lat 15 godz 10, 14.30, 16.45, 19; „Władca gór" radz. b.o godz. 12.15
POLONIA — „Vabank" pol od lat 15 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.15
WOLNOŚĆ — „Dubler" fr. od lat 12 godz. 10, 12, 14, 16, 18
WŁÓKNIARZ — „Alicja" ang. od lat 12 godz. 10, 12, 14.30, 16.30, 18.30
WISŁA — „Walentyna" radz. od lat 15, godz. 10, 12, 15, 17, 19
ZACHĘTA — „Mistrz kierownicy ucieka" USA od lat 15 godz 10, 14, 16, 18; „Bądź moim mężem" radz. b.o godz 12
STUDIO — „Tu żył Lenin" radz. b.o. godz. 15, 16, 17.30. DKF — godz. 19 — seans zamkn.
STYLOWY — Mistrzowie kina światowego — William Friedkin „Cena strachu" USA od 18 lat, godz. 15, 17, „Biały ptak z czarnym znamieniem" radz od lat 15, godz. 19
DKM — Iluzjon „Uwaga żmije" I i II cz., radz. od lat 12 godz 16, 18, 20
OKA — „Oddział specjalny" radz. godz. 8.30, 11, 13, 15, 17, 19
GDYNIA — Kino non-stop od godz 10—21 „Niezwykłe przygody Włochów w Rosji" radz.-wł b.o
BAŁKA — seanse zamknięte — godz. 15, 17, „Dwadzieścia lat później" radz. od lat 12 godz. 19
MŁODA GWARDIA — „Transamerican Express" USA od lat 15 godz. 10, 12.15, 16.45, 19 „Wspomnienia o Leninie" radz. b.o.
MUZA — „Detektyw" radz od lat 15, godz 16 18
1 MAJA — „Bajka o zmarnowanym czasie" radz. b.o. godz. 15, „Miłość ci wszystko wybaczy" pol. od lat 12, godz. 17, 19
POKÓJ — „Moja Anfisa" radz od lat 12, godz 15 17 19
ROMA — Pożegnanie z tytułem: „Omen" ang od lat 18 godz 10 14.30, 16.45, 19 „Semurg — ptak szczęścia" radz b.o. godz 12.15
STOKI — „Wołga, Wołga" radz b.o. godz. 16, „Czułe miejsca" pol. od lat 18, godz. 18
ŚWIT — „Żandarm na emeryturze" fr b.o godz 15 17 19
TATRY — „Robert i jego małpka" czes. b.o. godz. 15, „Hipodrom" radz. od lat 12 godz. 16.45, 19
ENERGETYK — „Unkas ostatni Mohikanin" rum. b.o. godz 16.30, „Człowiek klanu" USA od lat 18, godz. 18
PIONIER — nieczynne
REKORD — „Z księgi królów" radz b.o godz 15, „Trędowata" pol. od lat 12, godz. 16.30 18.30
SOJUSZ — nieczynne
POLESIE — „Błękitny ptak" — radz USA b.o godz 17, „Waterloo" radz.-wł. od lat 15 godz 19

APTEKI

Mickiewicza 20 Piotrkowska 67 Olimpijska 7a, Niciarniana 15 Dąbrowskiego 89, Lutomierska 146

• • •

Pabianice — Armii Czerwonej 7 Konstantynów — Sadowa 10 Ozorków — pl Armii Czerwonej 17, Głowno — Łowicka 38, Aleksandrów — Kościuszki 10

DYŻURY SZPITALI

Chirurgia ogólna: Bałuty — Szpital im. W. Biegańskiego — codziennie dla Przychodni Rejonowej nr nr 4, 6, 8, 9, 10 Szpital Kliniczny im N Barlickiego codziennie dla Przychodni Rejonowej nr 7 Szpital im M Curie-Skłodowskiej codziennie dla Przychodni Rejonowej nr nr 1 2 3, 5, w Zgierzu ul. Parzęczewska 35 Szpital im J. Marchlewskiego — codziennie, Zgierz, ul Dubois 17 oraz miasto i gmina Zgierz miasto i gmina Ozorków miasto i gmina Aleksandrów gmina Parzęczew Górna — Szpital im Kopernika (Pabianicka 62) Polesie — Szpital im Pirogowa (Wólczańska 195) Śródmieście — Szpital im. Pasteura (Wigury 19), Widzew — Szpital im.. Pasteura (Wigury 19)

• • •

Chirurgia urazowa — Szpital im Jonschera (Milionowa 14)
Neurochirurgia — Szpital im Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Laryngologia — Szpital im Pirogowa (Wólczańska 195)
Okulistyka — Szpital im Jonschera (Milionowa 14)
Chirurgia i laryngologia dziecięca — Szpital im Korczaka (Armii Czerwonej 15)
Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)
Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)

POGOTOWIE RATUNKOWE 99
— zespoły wyjazdowe 666 66
— przewozy 698 88
informacja służby zdrowia 615 19

AMBULATORIUM DORAŹNEJ POMOCY,
ul Sienkiewicza 137, tel 637-00 wewn 31
— Gabinet Chirurgiczny czynny cała dobę
— Gabinet Internistyczny czynny w godz 15 7 w dni wolne od pracy — cała dobę
ul. Armii Czerwonej 15, tel 457-50, do 54 wewn 70
— Gabinet Chirurgii Dziecięcej czynny cała dobę
— Gabinet Pediatryczny czynny w godz 15—7 w dni wolne od pracy — cała dobę
ul. Kopcińskiego 22, tel 864 83
— Gabinet Stomatologiczny czynny w godz 19 7 w dni wolne od pracy — cała dobę

WOJEWÓDZKA STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO
Łódź, ul Sienkiewicza 137, tel 99

OGÓLNOŁÓDZKI PUNKT INFORMACYJNY
dotyczący pracy placówek służby zdrowia — czynny cała dobę we wszystkie dni tygodnia tel 615-19

Teatr 77 zaprasza...

24 kwietnia (sobota) o godz. 19 Teatr 77 wznawia spektakl pt. „TREN WESELNY", którego premiera odbyła się 4 bm.

Scenariusz przedstawienia — opartego na motywach poezji Krzysztofa Kamila Baczyńskiego — przygotowali **ZDZISŁAW HEJDUK i KRZYSZTOF RYNKIEWICZ,** reżyserował Z. Hejduk. Autorem scenografii jest K. Rynkiewicz, zaś muzyki — **ANDRZEJ ZAMOLSKI.** Kolejne przedstawienie „Trenu" odbędzie się 25 kwietnia o godz. 19.

Następną premierą Teatru 77 będzie „IWONA KSIĘŻNICKA BURGUNDA" Witolda Gombrowicza w reżyserii **PIOTRA KRUKOWSKIEGO** i ze scenografią Krzysztofa Rynkiewicza. Premierowe przedstawienia odbędą się 9 i 10 maja 1982 r.

Bilety można nabywać w kasie teatru na godzinę przed przedstawieniami i codziennie w godz. 11—13 w biurze teatru. Zamówienia zbiorowe przyjmujemy pod nr tel. 343-68, 326-41.

W kilku zdaniach

• **„Robert Altman — obraz współczesnej Ameryki" oraz film prod. USA „Trzy kobiety"** dziś o godz. 17 w DK (ul. Łanowa 14).

• **„Fotoplastikon" — program rozrywkowy** dziś o godz. 18 w DK (ul. Przędzalniana 68).

• **Wieczór piosenek E. Stachury** 23 bm. o godz. 17 w DK (ul. Zubardzka 3).

• **Giełda dziecięca** 24 bm. w godz. 9.30 14 (ul. Armii Czerwonej 77).

• **„Filozofia, sen a literatura" — odczyt dr H. Pustkowskiego** 24 bm. o godz. 16 w DK (ul. Przędzalniana 68).

• **Dyskoteka** (24 bm.) w godz. 16—20 (ul Worcella 21).

• **Ślizgawka** 25 bm. w godz. 14.30—16 (ul. Worcella 21)

• **Imprezy sportowo-rekreacyjne** 25 bm. od godz. 10 w DK (ul. Łanowa 14).

DŁ

„DZIENNIK ŁÓDZKI" — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch" Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Piotrkowska 96 Druk: Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi Redaguje kolegium Redakcja: kod 90-103 Łódź, ul Piotrkowska 96 Adres pocztowy: „DŁ" Łódź skr poczt 89 Telefony: centrala 293 00 — łączy z wszystkimi działami Redaktor naczelny: 645 85, zastępcy redaktora naczelnego 406-15 i 307 26 sekretarz odpowiedzialny i II sekretarz 204 75. Sprawy miasta 341-10 i 337 47, społeczno ekonomiczne 228 32, 310-38 i 378-97 kultura i oświata 621 60 sport 208-95 dz. łączności z czytelnikami interwencje i Nasz Telefon Usługowy 303-04 (rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca) Redakcja nocna 869-68 i 868 78 Ogłoszenia i nekrologi — Biuro Reklam i Ogłoszeń, Łódź ul Piotrkowska 96, tel. 11-50 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada) Warunki prenumeraty podają oddziały PUPiK RSW „Prasa-Książka-Ruch"